NUMER 200.

DZIENNIK POWSZECHNY

22 Sierpnia / 3 Września 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 3 Września 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 12 (24) sierpnia r. b., o 5ej godzinie po południu, w jednej z kawiarni na ulicy Podwale, raniony został w brzuch urzędnik Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, Skowroński. [1])

Zabójca począł niezwłocznie uciekać i jakkolwiek ścigany był, najpierw przez samego Skowrońskiego, a następnie, na krzyk jego, przez dwóch policjantów, zdołał był atoli ukryć się na ulicy Rycerskiej, lecz wkrótce został aresztowany, i okazało się, że to był czeladnik krawiecki Józef Kamiński.

Pracował on poprzednio u krawca Guczalskiego, lecz na dwa tygodnie przed obecnym wypadkiem, przestał pracować i odtąd pozostawał bez żadnego zatrudnienia, wałęsając się po ulicach m. Warszawy.

Zabójca poznany został tak przez samego Skowrońskiego, przed którym był tegoż dnia wraz z innymi stawiony w szpitalu św. Ducha, jak i przez tych dwóch policjantów, którzy go ścigali.

Ze śledztwa okazało się, że zamach na życie urzędnika policyjnego Skowrońskiego był dziełem stronnictwa buntowniczego, które chwyciło się w ostatnich czasach morderstw politycznych, jako ostatecznego środka dla utrzymania w kraju zaburzeń, i że Kamiński był narzędziem tego stronnictwa i sam należał jednocześnie do składu tak nazwanej organizacji narodowej, w charakterze setnika.

Niezależnie od tego, z okoliczności sprawy widać, że zamach na życie Skowrońskiego dokonany został podług zawczasu obmyślonego planu, albowiem Skowroński zaproszony był do kawiarni przez byłego aplikanta tutejszego Magistratu, Olszewskiego, który spotkał go na ulicy, i który po przyjściu do kawiarni, kazał dać dwie filiżanki kawy, a sam wyszedł niezwłocznie pod pozorem kupienia papierosów, i znikł, a tymczasem Skowroński został przez Kamińskiego raniony. [2])

Wojenny Sąd Polowy skazał: Kamińskiego, za jego przestępstwo, na zasadzie Art. 83, 386 i 632 Ks 1 Ustawy Wojenno-Kryminalnej i Art. 20 T. XV Zbioru Praw Cesarstwa Rosyjskiego, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na karę śmierci przez powieszenie.

Kara ta wykonaną zostanie 23 sierpnia (4 września), na stoku Warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli, o godzinie 9-ej z rana.

Dnia 28 lipca (9 sierpnnia) r. b., rano, na Święto-krzyzkiej ulicy, w domu pod Nr. 1,338, w mieszkaniu właściciela domu Wicherta, znaleziono zabitych samego Wicherta, jego siostrę Annę i służącą Emilję Kowalską.

Z wyprowadzonego śledztwa sprawcami zabójstwa tych osób okazali się: szewc Józef *Bachliński*, jego czeladnicy Ignacy *Jankowski* i Jan *Gołembiowski*, szewc *Biernacki*, czeladnik piekarski *Kochański*, czeladnik szewcki *Nowicki* i dymisjonowany dozorca *Ostrowski*. Wszyscy oni wieczorem d. 27 lipca (8 sierpnia) przed popełnieniem przestępstwa, zgromadzili się w mieszkaniu Bachlińskiego, w domu zabitego Wicherta. Pierwsi trzej bezzwłocznie zostali aresztowani, ostatni zaś potrafili ukryć się.

Przy badaniu w czasie śledztwa i w sądzie wojennym, Bachliński, Jankowski i Gołembiowski, przyznając się do pomienionego przestępstwa, wykryli tak szczegóły takowego, jakoteż i swych wspólników, zeznawszy, że Wichertowie za szczególne przywiązanie do prawego rządu, byli skazani przez komitet rewolucyjny tylko na karę cielesną, lecz przystąpiwszy do wykonania tego wyroku, w skutku oporu Wichertów, zmuszeni byli zabić pierwiastkowo ich, a potem i służącą Kowalską, aby ta, znając niektórych z nich, później ich nie wydała. Każdy z mających udział w zabójstwie, otrzymał po 2 ruble srebrem z pieniędzy zrabowanych w mieszkaniu Wicherta, Bachliński zaś wziął na swą część z tych pieniędzy 22 rs. Oprócz tego Bachliński przyznał się, iż służył tak zwanemu centralnemu narodowemu komitetowi, w urzędzie pomocnika rewolucyjnego naczelnika oddziału m. Warszawy, a do obowiązków jego, pomiędzy innemi, należało wykonywanie wyroków komitetu nad osobami podejrzanemi o przywiązanie do prawego rządu. Z kolei miał on oddzielnego pomocnika, wyżej wzmiankowanego Kochańskiego, który należał do składu tak zwanych żandarmów wieszających, a który w ostatnich czasach ukrywał się w jego mieszkaniu.

[1]) Odwieziono go niezwłocznie do szpitala św. Ducha, gdzie w kilka dni umarł.

[2]) Dla wykrycia Olszewskiego przedsięwzięto kroki.

Polowy Sąd Wojenny skazał: Bachlińskiego, Jankowskiego i Gołembiowskiego, za ich przestępstwa, na zasadzie art. 83, 96, 387, 631 i 632 Ks. I Wojenno-Kryminalnej Ustawy i art. 20 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych, po pozbawieniu wszelkich praw stanu, na karę śmierci—przez powieszenie.

Kara nad temi przestępcami będzie wykonana d. 23 sierpnia (4 września) na stoku Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli o godzinie 9-ej z rana.

ROZKAZ
do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 20 Sierpnia (1 Września) 1863 r.

I. Przez Postanowienie Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem.

W Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.—Otrzymuje urlop za granicę: — Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radca Stanu Edward *Hoffman*, na drugi miesiąc feryjny i dni 29.

II. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

W Kancelarji Rady Administracyjnej.—Otrzymuje przedłużenie urlopu za granicą: — Młodszy Pomocnik Naczelnika Oddziału w Kancelarji Rady Administracyjnej August *Radwan*, jeszcze na dni 21.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Otrzymują urlop za granicę:—Budowniczy Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Radca Budowniczy Wojciech *Bobiński*, na dni 18; Adjunkt Szkoły Głównej w Warszawie, Hipolit *Korzeniowski*, na dni 28.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.—Otrzymują urlop za granicę:—Leśniczy lasów miejskich Pyzdry i Zagorów Edward *Szczyciński*, na d. 29; Budowniczy Powiatu Lipnowskiego Jan *Trautsolt*, na d. 28; Lekarz służby policyjno-lekarskiej miasta stołecznego Warszawy, Doktor Medycyny Józef *Kwaśniewski*, i Archiwista Sekcji Kwaterunkowej przy Magistracie miasta stołecznego Warszawy Franciszek *Butkiewicz*, na miesięcy 2.

Otrzymuje urlop do Cesarstwa:—Inspektor Główny służby Cywilno Lekarskiej, Rzeczywisty Radca Stanu *Kochański*, na d. 14.

Mianowany:—Naczelnik Powiatu Radomskiego Kajetan *Mokulski*, Radcą Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernjalnym Radomskim.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości. — Otrzymują urlop za granicę: — Sekretarz klasy 2 w biórze Komisji Rządowej Sprawiedliwości Grzegorz *Arkuszewski*, Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie Karol *Hube* i Podpisarz Sądu Kryminalnego w Warszawie Józef *Maliszewski*, na dni 29 i miesiąc feryjny; Urzędnik Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości Karol *Eckert*, na dni 28 i jeden miesiąc feryjny; Obrońca przy Sądach Pokóju w Warszawie Karol *Jackowski*, na mcy 2; Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej Feliks *Wasiutyński*, na mcy 3.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.—Otrzymują urlop za granicę:—Komisarz Rządu Królestwa do odbioru soli od Austrji Teofil *Kowalski*, Referent Starszy Wydziału dóbr i lasów Rządowych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Michał *Krzemiński*, Starszy Rachmistrz Wydziału dóbr w tejże Komisji Rządowej Klemens *Bieliński*, Rachmistrz Sekcji Stempla w Wydziale dochodów Niestałych tamże Antoni *Kamiński*, Rachmistrz Sekcji Ogólnej w tymże Wydziale Ignacy *Domżalski*, na mcy 2; Referent Starszy Wydziału Kontroli Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Juljan *Skorupski*, Podsekretarz Sekcji Skarbowej w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim Kiljan *Porowski*, Urzędnik biura Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Doktor nauk Politycznych i Administracyjnych Aleksander *Gruszecki*, na mcy 3; Kontroler Wydziału Kontroli Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Teofil *Nowosielski*, Kontroler Starszy w Kasie Gubernjalnej Warszawskiej Jan *Młodkowski*, Adjunkt Sekcji Prawnej w Wydziale Kontroli Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Tomasz *Pogorzelski*, na mcy 2 1/2.

W Banku Polskim. — Otrzymuje urlop za granicę:—Kasjer Banku Polskiego Włodzimierz *Kłodnicki*, na d. 28.

W Zarządzie Komunikacji.— Otrzymuje urlop za granicę:—Zostający przy budowie mostu stałego na rzece Wiśle Inżenier machin Józef *Falkowski*, na mcy 2.

III. Przez rozporządzenia Komisij Rządowych i Władz Oddzielnych.

W Zarządzie Poczt Królestwa Polskiego. — Mianowani: — Burmistrz m. Zaklikowa Tomasz *Łagiewnicki*, p. o. Ekspedytora Poczt w Zaklikowie z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; Edward *Prądzyński*, p. o. Ekspedytora Poczt w Woli Więzowej; Romuald *Ruśkiewicz*, p. o. Ekspedytora Poczt w Kozubacie; Kasjer m. Sulejowa Jakób *Brzeziński*, p. o. Ekspedytora Poczt w Sulejowie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; Starszy Kontroler Oddziału Kontrol w Zarządzie Poczt Bogumił *Kotkowski*, Starszym Sekretarzem Oddziału Administracyjnego tegoż Zarządu; b. Pomocnik Naczelnika Urzędu Pocztowego w Kaliszu Antoni *Krajewski*, Starszym Kontrolerem oddziału Poborów w Zarządzie Poczt; Pisarz Pocztamtu Warszawskiego Marceli *Munkiewicz*, p. o. Pomocnika Kontrolera Oddziału Poborów w Zarządzie Poczt.

Wykreśleni z listy Urzędników.—Z powodu samowolnego opuszczenia służby:—p. o. Pomocnika Kontrolera Oddziału Poborów w Zarządzie Poczt Ignacy *Pawłowski*; — Ekspedytorowie Poczt: w Mińsku Jan *Piaskowski*; w Górze Kalwarji, Aleksander *Popiel*; w Rogowie, Walenty *Wierucki*.

Zmarli wykreśleni zostają z listy Urzędników:—Starszy Sekretarz Oddziału Administracyjnego w Zarządzie Poczt Aleksander *Mioduszewski* i Ekspedytor Poczt w Iłży Józef *Przybysławski*.

p. o. Namiestnika Królestwa
Jenerał Adjutant
(podpisano) Hr. *Berg*.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zawiadamia osoby interesowane, że w wykonaniu decyzji Rady Administracyjnej z dnia 6 (18) Listopada r. z. Nr. 17,164, zostanie otwartą z początkiem nadchodzącego roku szkolnego Szkoła Powiatowa pięcio klasowa na Pradze, z planem nauk dla wszystkich pięciu klas gimnazjalnych przepisanym. Zapis uczniów do pomienionej Szkoły, umieszczonej w domu Wgo Min-tra pod Nr. 381 przy ulicy Brukowej, w dniu 5 Września r. b. się rozpocznie. — Za Dyrektora Wydziału *Przystański*. — Naczelnik Sekcji R. *Potocki*.

Z Petersburga, 27 Sierpnia.

Jego Cesarskiej Mości przedstawione zostały najpoddanniejsze pisma od mieszkańców miast Iziuma, Aleszek i Jampola, miasteczka Radziwiłowa, wyznania żydowskiego; od kupców i mieszczan Włodzimierza Wołyńskiego, gminy żydowskiej; od mieszkańców m. Korosojaka stanu kupieckiego i mieszczańskiego, od duchowieństwa i parafjan z gub. Wołyńskiej, z miasteczka Piatki, parafji Woskreseńskiej; z miasteczka Trojanowa, parafji Iljińskiej i Michajłowskiej; z wsi Szumska parafji Rożdestwo-Bogorodicznej, z wsi Tiutiunek, Gorodiszcz i Sidaczowki parafji Rożdestwo-Bogorodicznej, w powiecie żytomierskim; od jednodworców z gminy korsuńskiej, w pow. kaniowskim, w gub. Kijowskiej; od południowych osadników z 7-ej włości 2-go okręgu Charkowskiego i ze wszystkich włości 3-go okręgu Chersońskiego osad; od kolonistów z okręgów: panińskiego, jekateryniensztadzkiego, krasnojarskiego, tonkoszurewskiego, tarlikskiego, niderkaramańskiego, maliszuerskiego, jerosłańskiego i torguńskiego w gub. Samarskiej; z okręgów jagodnopolańskiego, norkskiego, sosnowskiego, kamieńskiego, ustkułalnikskiego i iłewlińskiego w gub. Saratowskiej; od b. niższych stopni i rzemieślników uwolnionych od obowiązkowej służby górniczej z kopalni sałagirskich srebra, z zakładów: łoktiewskiego, suzuńskiego, pawłowskiego i szlifierni koływańskiej; od mieszkających w Tomskim zakładzie wyrobu żelaza i znajdujących się we wsiach kopalń: zmiejnogorskiej, czerepanowskiej, piotrowskiej, golcowskiej, siemienowskiej, ridderskiej, biełousowskiej, bierezowskiej, nikołajewskiej i sugotowskiej; od mieszkańców bogosłowskiego okręgu górniczego wszystkich stanów; od włościan rządowych tatarów i żydów, włościan właścicieli i czasowo obowiązanych z gubernij:

1) *Astrachanskiej*, z włości karantinnej, raznoczyńskiej, kuczergańskiej i czasańskiej w pow. astrachańskim.

2) *Wileńskiej*, z włości zabołockiej w pow. lidzkim.

3) *Witebskiej*, z włości baltinowskiej w pow. lucyńskim i z włości kołomierskiej w pow. gorodokskim.

4) *Włodzimierskiej*, z włości redrykowskiej i konstantynowskiej w pow. aleksandrowskim.

5) *Wołogodzkiej*, z włości: stepuryńskiej, ramieńskiej i żernokowskiej w pow. griazowieckim.

6) *Woroneżskiej*, z włości nikitowskiej i osady urazowej w pow. wałujskim; z włości trostiańskiej w pow. ostrogóżskim; z włości usmańskiej w pow. woroneżskim; z włości szestakowskiej w pow. pawłowskim.

7) *Wiatskiej*, z włości szepielewskiej i stułowskiej w pow. słobodzkim; z włości: poriezskiej, rybakowskiej i ledencowskiej od starowierców przyjmujących duchowieństwo w pow. głazowskim.

8) *Jekaterynosławskiej*, z włości: aleksandrowskiej, orestopolskiej i andrejewskiej z VI okręgu polubownego do spraw włościańskich w pow. aleksandrowskim; z włości jelisawetowskiej w pow. nowomoskowskim.

9) *Kazańskiej*, z włości: ałatskiej, studenokliuczyńskiej i kawalińskiej w pow. kazańskim.

10) *Kałużskiej*, z włości piskowatskiej w pow. lichwińskim i z włości łosińskiej w pow. żyzdryńskim.

11) *Kurskiej*, z włości niżne-olchowatskiej i zikitskiej w pow. szczygrowskim; sergjewskiej i ponyrowskiej w pow. fateżskim; z włości orlikowskiej w pow. staro-oskolskim.

12) *Mohilewskiej*, z wsi Michajłowice, gminy wiejskiej faszczewskiej, wiaciorskiego zarządu wiejskiego w pow. sienniński.

13) *Moskiewskiej*, z włości nikolskiej, w pow. zwienigrodzkim—i z włości tutychińskiej, w pow. serpuchowskim.

14) *Niżegrodzkiej*, z włości jełchowskiej, w pow. niżegrodzkim.

15) *Ołonieckiej*, z włości daniłowskiej, z wsi daniłowskiej, leksińskiej i innych od starowierców bezpopowszczyńskiego zboru pomorskiego, w pow. powienieckim.

16) *Orenburgskiej*, z włości woskreseńskiej, wierchoturskiej, wasiljewskiej i tatjanowskiej i od górników zakładów górniczych woskreseńskiego i wierchoturskiego pp. Paszkowych, w pow. sterlitamakskim.

17) *Orłowskiej*, z włości piatnickiej, alisowskiej i starosielskiej, w pow. karaczewskim; z włości: troicko-saburowskiej, korsuńskiej, drohiczyńsko-muratowskiej, pleszczejewskiej, nietubieżskiej, achtyrskiej, w pow. małoarchangielskim; z włości maszenieckiej, w pow. briańskim; z włości muchanowskiej, w pow. kromskim.

18) *Penzeńskiej*, z włości: jełańskiej, fedorowskiej, archangielskiej, czerncowskiej i konnej, w pow. penzeńskim; z włości szugurowskiej i maiskiej, w pow. gorodiszczeńskim.

19) *Podolskiej*, z włości kibliczskiej, zjatkowieckiej, teplikskiej, wyszetoszlickiej i tetkowieckiej, w pow. hajsyńskim; z włości janowskiej, w pow. lityńskim.

20) *Połtawskiej*, z włości: kibińskiej, ustiwickiej, petrowskiej, szarkowskiej, bogaczańskiej i mirgorodzkiej, w pow. mirgorodzkim; z włości kowalewskiej, w pow. połtawskim.

21) *Pskowskiej*, z włości: ponizowskiej, turskiej, liubuckiej, nieworożskiej, turowskiej i baranickiej, w pow toropieckim; z włości gorskiej, w pow. noworżewskim.

22) *Riazańskiej*, z włości dubrowskiej, w pow. sapożkowskim; z włości niewzorowskiej, w pow. skopińskim; z włości bardakowskiej, w pow. spasskim; z włości: dubowskiej, sołowskiej i kriwopolańskiej, w pow. ranienburgskim.

23) *Samarskiej*, z włości nataljińskiej, isaklińskiej, krasnogorodnej, znameńskiej, niekludowskiej, podbielskiej, archangielskiej, stepno-durasowskiej, bereźnikowskiej, timaszewskiej, bogorodzkiej, w pow. bugurusłańskim; z włości jelizawetyńskiej i warwarińskiej, w pow. bugulmińskim; z włości: chiłkowskiej, lipowskiej, zubowskiej, czystowskiej, szłamskiej, w pow. samarskim; z włości jazykowskiej, w pow. buzułukskim; od kolonistów-menonistów, w pow. stawropolskim.

24) *S. Petersburgskiej*, z włości rożdestweńskiej, w pow. carskosielskim; z włości pereczyckiej i buttowskiej, w pow. ługskim.

25) *Saratowskiej*; z włości sokurskiej, w pow. saratowskim; z włości: suszczewskiej, rożdestweńskiej, 1-ej i 2-ej treskińskiej, archangielskiej, czerkaskiej, dawydowskiej, berezowskiej, kolemaskiej, władykińskiej, golicyńskiej, koźmodemjańskiej, urusowskiej, sokolskiej, z pięciu wsi włości kurakińskiej, księcia Kurakina, w pow. serdobskim.

26) *Symbirskiej*, z włości żadowskiej, rumiancowskiej i dolżnikowskiej, w powiecie karseńskim; z 1-go oddziału do spraw polubownych, z włości szygońskiej, ze wsi Szygon, w powiecie sengilejewskim.

27) *Smoleńskiej*, z włości semlewskiej, łużkowskiej i ze wsi Wieprewa i Konoplanki, pani Malinowskiej, w powiecie wiazemskim; z włości żernowskiej, w pow. syczewskim, i z włości sołowiewskiej, w pow. duchowszczyńskiem.

28) *Tambowskiej*, z włości: krasiwskiej, wiaczkińskiej, kordiukowskiej, kaługińskiej i z wsi Kuryłowki pp. Tomanowskiej i Naryszkina, w powiecie kirsanowskim; z włości teleżeńskiej, w powiecie lebediańskim; z włości wyszniewskiej i nowo-spaskiej, w powiecie kozłowskim; z włości preobrażeńskiej, jermiszyńskiej, jenkajewskiej, bediszewskiej i czermeńskiej, w powiecie tiemnikowskim; z włości iwanowskiej, w powiecie tambowskim; z włości griazińskiej, w powiecie lipieckim; z włości sosnowskiej, w powiecie morszańskim.

29) *Twerskiej*, z włości stepińskiej, tatarkowskiej, fedosowskiej, w powiecie starickim; z włości salińskiej, w powiecie zubcowskim; z włości szychińskiej, w pow. rżewskim.

30) *Charkowskiej*, z włości starobielskiej, w powiecie starobielskim.

31) *Chersońskiej*, z 3-go oddziału do spraw polubownych, z włości 13-tej, 15-tej, 16-tej i 17-tej, w pow. aleksandryjskim.

32) *Obwodu Besarabskiego*, z włości farładańskiej, czymiszlijskiej, kauszańskiej, abakłydżabskiej, taraklijskiej i z miasteczka Kauszan, w powiecie benderskim; z włości tałmazskiej, iwanowskiej, dywizyjskiej, pałankskiej, tatarbunarskiej i płachtiejewskiej, w pow. akermańskim.

33) *Wojska Duńskiego*, z włości leonowo-kalitweńskiej, w okręgu donieckim.

Naczelnik gubernji Orłowskiej donosi, że wszyscy gospodarze z włości: troickiej, korsuńskiej i droskowskiej, zgromadziwszy się na posiedzenie gminne, wysłuchali nabożeństwa za zdrowie Jego Cesarskiej Mości i całego Najdostojniejszego Domu, a przytem uchwalili: kto schwyta i dostawi władzy kogokolwiek szerzącego fałszywe wieści, przeciwne ustawie z 19-go lutego i w ogóle dążące do naruszenia spokojności, temu wydawać z sum włościowych po 5 rs.

Naczelnik gubernji Kostromskiej donosi: 1) że włościanie z gminy zachorowskiej, włości girjejewskiej, powiatu medyńskiego, na zgromadzeniu gminnem uchwalili: wysłuchać nabożeństwa za zdrowie i długie lata Jego Cesarskiej Mości i całego Panującego Domu, oraz nabożeństwa żałobnego za wojowników rosyjskich, poległych przy uśmierzaniu zbuntowanej Polski, tudzież zamówić z dobrowolnych składek gminy obraz S-go Mikołaja Cudotwórcy, i 2) że włościanie z włości girjejewskiej, z wsi: Girjejewa, Tokina, Biziajewa, Iwlewa, Gribanowa, Anupowa, Griszyna, Bachina, Tyczkowa i Bekleszy, na zgromadzeniu gminnem, przy ukończeniu czynności co do wprowadzenia w wykonanie listów nadawczych we wszystkich 10 wsiach, na skutek dobrowolnej zgody, postanowili wysłuchać nabożeństwa żałobnego za wojowników poległych przy uśmierzaniu obecnego rokoszu w Polsce, następnie wysłuchać nabożeństwa za zdrowie i długie lata Jego Cesarskiej Mości i całego Panującego Domu, a z dobrowolnych składek gminy wiejskiej zamówić, dla postawienia w parafjalnym kościele girjejewskim, obraz S-go prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego, na pamiątkę oswobodzenia ich z pod zawisłości poddańczej.

Włościanie z włości: farładańskiej, kauszańskiej, tałmazskiej, pałańskiej i kawalińskiej, przy wynurzeniu uczuć wiernopoddańczych, wysłuchali nabożeństwa za pomyślność Jego Cesarskiej Mości, całego Panującego Domu i samej Rosji.

Włościanie z włości: tatarbunarskiej, płachtiejewskiej, dywizyjskiej i ze wsi Urazowej, na zgromadzeniach gminnych postanowili wysłuchać nabożeństwa za zdrowie Jego Cesarskiej Mości, całego Panującego Domu i za pomyślność Rosji, oraz nabożeństwa żałobnego za wojowników poległych podczas obecnego rokoszu w Polsce.

Włościanie z gminy faszczewskiej, ze wsi Michajłowicz, 30-go maja, jako w dniu przyłączenia unji do kościoła prawosławnego, wysłuchali nabożeństwa za zdrowie i długie lata Jego Cesarskiej Mości.

Włościanie z włości tutychińskiej, przy redagowaniu najpoddanniejszego pisma, na zgromadzeniu włościowem postanowili, wysłuchać nabożeństwa za zdrowie i długie lata Jego Cesarskiej Mości i całego Panującego Domu, oraz za błogosławieństwo dla oręża wszechrosyjskiego przy uśmierzaniu rokoszu.

Włościanie z włości janowskiej, na zgromadzeniu włościowem, przy redagowaniu najpoddanniejszego pisma, postanowili: w całej włości, w każdym kościele parafjalnym, w uroczystość SS-tych Piotra i Pawła, odprawić nabożeństwo za zdrowie Jego Cesarskiej Mości i całego Panującego Domu, oraz za powszechny pokój i spokojność.

Włościanie z włości isaklińskiej i warwaryńskiej, pierwsi 2-go czerwca, a drudzy 2-go lipca, wysłuchali w swych kościołach parafjalnych, przed cudownym obrazem Matki Boskiej, nabożeństwa za zdrowie Jego Cesarskiej Mości i całego Panującego Domu i za pomoc przeciw wrogowi i nieprzyjaciołom Rosji.

Włościanie z włości stepno-durasowskiej, wysłuchali 1-go lipca w kościele parafjalnym nabożeństwa za zdrowie Jego Cesarskiej Mości i całego Najdostojniejszego Domu i za pomoc przeciw wrogom Rosji.

Naczelnik gubernji Kostromskiej przysłał 850 rs., zebranych z przedstawienia danego w Kostromie 30-go lipca, w przytomności Jego Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, przez miłośników sztuki dramatycznej, na korzyść rodzin ranionych i zabitych w Polsce.

Włościanie z włości borowskiej, na zgromadzeniu włościowem, przy wynurzeniu uczuć wiernopoddańczych w piśmie do Jego Cesarskiej Mości, postanowili: w pierwszą niedzielę (16-go czerwca) zgromadzić się do kościoła katedralnego w Smoleńsku, wysłuchać tam mszy świętej, a po jej ukończeniu, nabożeństwa za przywrócenie w naszej ojczyźnie spokojności, zakłóconej rokoszem polskim, oraz za zdrowie i długie lata Jego Cesarskiej Mości i całego Najdostojniejszego Domu, przed cudownym obrazem smoleńskiej Matki Boskiej Odigitrji; dla odznaczenia zaś tego uroczystego dnia dobrym czynem, ofiarowali na rzecz osieroconych przez rokoszan rodzin włościańskich w gubernjach zachodnich 56 rs.

Włościanie z włości: tutychyńskiej i nikolskiej, zebrali pierwsi 60 rsr. na rzecz ranionych przy przytłumieniu buntu w Królestwie Polskiem i na zapomogę dla rodzin zabitych, a ostatni 50 rsr. na wydatki wojenne. Wzmiankowane ofiary, pierwsza stosownie do przeznaczenia przesłana została przez moskiewskiego wojennego jenerał-gubernatora do sztabu wojsk w Królestwie Polskiem konsystujących, a ostatnia będzie odesłana do ministerstwa wojny.

Włościanie z włości: łasińskiej, poriezskiej, rybakowskiej i ledencowskiej, zebrali na zapomogę dla rodzin zabitych i ranionych niższych stopni wojskowych—pierwszej 91 rs., a ostatniej 100 rs.

Włościanie z włości niżne-olchowatskiej i nikitskiej ofiarowali na rzecz ranionych przy przytłumieniu polskich buntowników, z każdej po 100 rs.

Na rzecz rodzin które ucierpiały od buntowników polskich, ofiarowali włościanie z gubernji Twerskiej, z pow. Kaszyńskiego z włości karabuzińskiej, kononowskiej, matwiejewskiej i kiesowskiej 451 rsr.; z włości staszyńskiej, szewelewskiej, sławkowskiej, dawydowskiej i safronowskiej 299 rsr. 35 kop.; z pow. nowotorżskiego z włości moszkowskiej i ałfimowskiej 170 rs.; z gub. Kurskiej z włości jerlikowskiej w powiecie starooskolskim 25 rs.

Włościanie z gubernji Riazańskiej z włości bardakowskiej w pow. spasskim, z włości zimianowskiej w pow. michajłowskim, z włości dubowskiej w pow. ranienburgskim ofiarowali na rzecz ranionych w Polsce niższych stopni, pierwsi 25 rs., drudzy 73 rs. 22 kop., trzeci 16 rs.

Włościanie z włości maszenieckiej na rzecz biednych rodzin rosyjskich wojowników poległych w Królestwie Polskiem, ofiarowali 50 rs.

Włościanie z włości małośnieżetkowskiej w pow. ranienburgskim w gubernji riazańskiej ofiarowali 21 rs. 45 kop., na rzecz ranionych w Królestwie Polskiem niższych stopni i ich rodzin.

Włościanie i włościanki z włości sokołowskiej ofiarowali na rzecz ranionych: pierwsi 10 rs., a ostatnie 48 rs.

Włościanie z włości borysoglebskiej w pow. nerechtskim w gubernji Kostromskiej, powodowani współczuciem i miłością dla obrońców wiary i ojczyzny, zebrali na rzecz rodzin włościan zabitych w Polsce na zasadzie uchwały zgromadzenia gminnego 165 rs., a za pomocą oddzielnej składki 75 rs. (od Jana Guskina 10 rs., od Anny Monastyrskiej 7 rs., od Jana Karpowa 1 rs., od Pawła Nazarowa 1 rs., od Dmitrego Gorochowa 2 rs., od Andrzeja Bankina 1 rs., od Bazylego Kolesowa 7 rs., od Jefima Korowina 3 rs., od Jegora Kolesowa 10 rs., od niewiadomego 10 rs., od Mikołaja Kowyrianowa 3 rs. i od starszego włości Morewa 20 rs., a oprócz tego dla ranionych szarpi 5 pudów i 5 funtów).

Na rzecz ranionych i rodzin zabitych w Polsce rosyjskich wojowników ofiarowali włościanie rządowi gubernji Riazańskiej, Penzeńskiej, Orłowskiej

i Woroneżskiej, prowincji Besarabji i żydzi z miasta Kauszan 2,252 rs. 32½ k.

Czasowo obowiązani włościanie z gubernji Saratowskiej ofiarowali: z 3-go polubownego okręgu do spraw włościańskich w pow. bałaszowskim 200 rs., na rzecz ranionych; z pow. serdobskiego z włości: golicyńskiej 81 rs. na rzecz ranionych wojowników w Polsce; z koźmodemjańskiej 27 rs. 67 kop., urusowskiej 38 rs. 38 kop., sokolskiej 48 rs., na rzecz ranionych wojowników i rodzin zabitych; z jungorskiej włości w powiecie atkarskim 31 rs. 18 kop.; z 3-go okręgu polubownego do spraw włościańskich 59 rs. 3½ kop.; gmina włościan właścicieli i czasowo-obowiązanych całego powiatu 669 rs. 58 k.; przez starszych różnych włości tegoż powiatu 88 rs. 15 k., na potrzeby wojenne; z powiatu pietrowskiego, włościanie właściciele i czasowo obowiązani 700 rs. na rzecz rodzin zabitych i ranionych w bitwach z buntownikami, 700 rs. na potrzeby wojenne i 414 rs. na rzecz rodziu włościan w gubernjach zachodnich które ucierpiały z powodu buntowników.

Włościanie rządowi z powiatu bałaszowskiego w gubernji Saratowskiej, ofiarowali na rzecz współrodaków, znajdujących się w pułkach czynnej armji 100 rs.

Gmina miejska syzrańska ofiarowała 1,500 rs., na rzecz ranionych.

Koloniści z gubernji Samarskiej i Saratowskiej ofiarowali na rzecz ranionych i rodzin zabitych 27,154 rs. 38½ kop.

Wybrani z gminy handlujących, dworu Apraksińskiego ofiarowali na rzecz wdów i sierot zabitych w Polsce rosyjskich wojowników 550 rs.

Starszy leonowo-kalitweńskiej włości z 1-go okręgu polubownego do spraw włościańskich w obwodzie donieckim wojska Dońskiego, przedstawiając najpoddańniejsze pismo włości dodał, że tak przejęło wszystkich włościan patrjotyczne uczucie że nawet wdowy i żony żołnierzy przybywały do zarządu z naglącemi żądaniami, aby ich zapisano i aby poszły na obronę Jego Cesarskiej Mości.

Włościanie z włości jełańskiej, fiedorowskiej, archangielskiej i czerncowskiej w najpoddańniejszem piśmie proszą o pozwolenie wybrania pewnej straży, dla zapewnienia spokojności w kraju, zamiast armji która potrzebna jest dla odparcia i zniesienia wrogów.

Wszystkim wyżej wspomnionym gminom i osobom wyrażone zostało Najwyższe podziękowanie a ofiarowane pieniądze i szarpie przesłane według przeznaczenia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Jeszcze w Paryżu nie wiadomo dokładnie co było przedmiotem narad na posiedzeniu rady gabinetowej, odbytem w d. 29 sierpnia, a znów nadeszła wiadomość o zapowiedzeniu nowego posiedzenia tejże rady na d. 31 t. m., w którem także nie mają wziąć udziału żywioły zewnątrz—ministerjalne, ani cywilne ani wojskowe.

Powszechnie sądzą, że przedmiotem narady były sprawy amerykańskie, a mianowicie zostające w związku ze sprawą amerykańską uznanie stanów południowych. Jakkolwiek *Constitutionnel* i *Pays* usilnie dowodzą, że żadna protestacja rządu Waszyngtońskiego przeciw ogłoszeniu cesarstwa w Meksyku nie nadeszła do ministerstwa spraw zagranicznych i że rząd związkowy niema żadnej zasady do podobnej protestacji, to wszelako korespondenci paryzcy utrzymują, że protestacja wspomniona chociaż nie została doręczona panu Drouyn de Lhuys, znajduje się jednak w ręku p. Daytona, pełnomocnika rządu Waszyngtońskiego w Paryżu, oraz że gabinet prezydenta Lincolna, ze swego stanowiska, nieuznaje aby uchwała zgromadzenia znakomitszych obywateli była wiernym wyrażeniom woli ludu meksykańskiego. P. Montholon były konsul francuzki w Nowym Jorku podobno radzi Cesarzowi zaproponować nowe pośrednictwo w sporze pomiędzy północnemi a południowemi stanami, lecz ponieważ Anglja bez żadnej wątpliwości nie chciałaby wziąć w niem udziału, jedynie prowadziłoby ono do uznania stanów południowych.

Według wiadomości z Wiednia sprawa meksykańska wkrótce stanowczo ma być tam załatwiona, a w sferach wyższych panuje przekonanie, że ponieważ sprawy przyjęcia korony nie można uważać za czysto osobistą, ostateczna decyzja może być sprzeczną z życzeniami arcyksięcia Maksymiljana.

Z dobrego wiedeńskiego źródła zapewniano też, że hrabia Rechberg wysłał na nowo z Frankfurtu depeszę do gabinetu paryzkiego, mającą na celu zmniejszyć obawy co do sejmu monarchów niemieckich, jakie zaczęły się okazywać w Paryżu. Depesza ta jednakże nie sprawiła, jak się zdaje, zamierzonego skutku, bo dzienniki paryzkie coraz silniej występują przeciwko temu sejmowi, uważając projektowaną reformę za groźbę przeciw Francji. Podróż barona Hübnera do Paryża ma mieć polityczne znaczenie.

Journal des Débats, jako znany *Introducteur des ambassadeurs*, z powodu obecności księcia Hohenzollerńskiego w obozie pod Chalons i w Saint-Cloud, podał niektóre szczegóły o tym medjatyzowanym księciu, lecz dołączył do tego, według jednego z korespondentów paryzkich do *Gazety Kolońskiej*, mylną wiadomość, jakoby książę ten miał szczególną misję dyplomatyczną od gabinetu berlińskiego, dotyczącą ogólnych kwestij europejskich. Ks. Hohenzollerński niejednokrotnie, prawie publicznie oświadczył, iż zamierza wcale nie mięszać się do obecnej pruskiej polityki. Daleko prawdopodobniejszem jest według tego korespondenta, że książę ten miał tylko misję wojskową, bo corocznie jeden z wyższych wojskowych pruskich był obecny przy ćwiczeniach obozowych pod Chalons.

Posiedzenia pierwszego sejmu monarchów niemieckich zostały zamknięte 1-go b. m., jak donosi depesza z Frankfurtu, podająca treść mowy Cesarza Austrjackiego i Króla Bawarskiego. Następnie Cesarz udać się miał do Rosenau dla odwiedzenia Królowej angielskiej. *Mémorial diplomatique*, na zasadzie że Królowa Wiktorja po śmierci swego małżonka przestała zajmować się polityką, utrzymuje, że odwiedziny te nie mają politycznego znaczenia i są tylko prostym aktem grzeczności, jaki spełnił poprzednio Król Pruski, który powrócił już do Berlina. Cesarz Austrjacki ma także z pewnością odwiedzić księcia Metternicha w Johannisbergu, coby okazało mylność przypuszczeń, jakoby ambasador ten popadł w pewną u dworu niełaskę, z powodu zbyt wielkiego zbliżenia się do widoków gabinetu paryzkiego. Niespodziewana bytność księcia Oskara Szwedzkiego w Frankfurcie miała mieć na widoku sprawę Szlezwicką.

Według wiadomości z Wiednia, przymierze Szwecji z Danją w ostatniej chwili takie napotkało trudności, że zawarcie jego jest teraz odleglejsze niż kiedykolwiek. Obecny stan Europy głównie skłonił Szwecję do wstrzymania się od tego przymierza. W tym duchu też działała Anglja starająca się usunąć możliwość starcia w Niemczech.

Wiedeńska rada państwa ma być otwarta około 15-go Września i jak zapewniają, odezwa cesarska zaraz zawiadomi ją o skutku kroków w celu zjednoczenia Niemiec, co znów da powód radzie państwa do stosownej demonstracji dziękczynnej za inicjatywę Cesarza.

Według wiadomości z Kopenhagi, Król Jerzy I-y po powrocie z Ruppenheim, dopiero w początku października uda się do Korfu, gdzie będzie bawił dopóki nie nastąpi zupełne uspokojenie Grecji i dopóki niektóre przedwstępne kwestje nie zostaną załatwione. Do takich kwestij należy rozwiązanie obecnej armji greckiej i organizacja nowej, do której za kadry ma posłużyć żandarmerja, jako najbardziej karny oddział, oraz porozumienie się z Królem Ottonem co do królewskiego zamku, który rodzina Jerzego I uważa za własność Ottona.

W Madrycie krążyła pogłoska o usunięciu się obecnych ministrów, których miejsce zająłby gabinet Serrano-Lersundi.

(Ind. b., W. Z., Sch. Z.)

Ameryka.

Nowy-Jork, 20 *Sierpnia*. Liczba wojsk związkowych, stojących w tutejszem mieście i jego okolicach, wynosi 20,000 ludzi. Do tego dodać jeszcze należy 1,000 majtków, 20 baterij polowych i kilka łodzi kanonjerskich. Siły te uważane są za dostateczne dla uprzedzenia wszelkich rozruchów. Jenerał Lee stoi pomiędzy Madison-Court House a Fredericksburgiem; armja jego wynosi około 150,000 ludzi. Dezerterowie z Lexingtonu, którzy przybyli 14-go b. m. do Waszyngtońu, potwierdzają wiadomość o wielkiej demoralizacji, panującej w armji jen. Lee, i opowiadają o walce, która miała miejsce przed kilku dniami przeciw oddziałowi z południo-zachodu, który chciał wrócić do kraju rodzinnego i natrafił na jazdę Staurta, która wzięła nad nim górę. Ciż dezerterowie utrzymują, że pomiędzy jen. Lee a Jefferson Davisem panuje nieporozumienie. Syn jen. Lee, który dostał się do niewoli, oraz inny jeniec, kapitan Winter, mieli być z rozkazu jen. Halleck niezwłocznie straceni, jak skoro otrzymano wiadomość, że zagrożona w Richmond dwóm oficerom związkowym kara śmierci, została do skutku przyprowadzona. Jen. Bragg stoi na czele 25,000 ludzi w Chattanooga, a jen. Johnstone, z takimże oddziałem, w Brandon i Entreprise. W obu tych korpusach dezercje są bardzo częste.

Washington Star donosi, że prezydent Lincoln nie wziął dotąd ze skarbu swej płacy za rok ubiegły, utrzymując, że pieniądze te są potrzebniejsze krajowi, niż jemu.

W Santjago otrzymano wyrok polubowny Króla Belgów w kwestji spornej pomiędzy Chili i Stanami Zjednoczonemi. Suma żądana przez amerykan, została przez Króla Leopolda zniżona do 61,000 dolarów, a rząd Chili zawiadomił posła amerykańskiego, że gotów jest tę sumę wypłacić.

Podług wiadomości z Valparaiso z 18-go lipca, w Chili zwracano mało uwagi na wypowiedzenie przez Boliwję wojny; lud spogląda na nią z pogardą, a rząd nie robi żadnych przygotowań do kroków ani odpornych ani zaczepnych, jakkolwiek Boliwja wysłała już wojska do punktu spornego, mianowicie na wyspy Mejillones.— Droga żelazna pomiędzy Santjago i Valparaiso zostanie wkrótce ukończona; otwarcie tej drogi obchodzone będzie uroczyście niezwłocznie po ukończeniu jednego z mostów żelaznych olbrzymich rozmiarów, co nastąpi ku końcowi września.

Anglja.

Londyn, 29 *Sierpnia*. Sprawozdania z Rosenau o zdrowiu Królowej brzmią pomyślnie. Usposobienie umysłu monarchini jest daleko lepsze, niż kiedykolwiek od chwili zgonu księcia-małżonka. W powrocie swym do kraju, Królowa Wiktorja uda się nie do Szkocji, jak poprzednio donoszono, lecz najpierw do Osborne.

Zapewniają, że p. Odo Russell, dotychczasowy ajent dyplomatyczny angielski w Rzymie, posłany zostanie do Turynu w charakterze sekretarza ambasady angielskiej; stanowisko zaś ajenta w Rzymie pozostałoby w takim razie przez długi czas niezajętem. Nie ma to żadnego pod względem dyplomatycznym znaczenia ajent bowiem podobny nie bywa nigdy przy dworze rzymskim akredytowany. P. Odo Russell, w chwili posłania go do stolicy świata chrześcjańskiego, był jedynie urzędnikiem przy byłem poselstwie angielskim we Florencji, a przeniesienie go do Turynu na stanowisko sekretarza angielskiej ambasady, byłoby w każdym razie awansem. Obecnie p. Odo Russell bawi za urlopem w Londynie.

Podług wiadomości z Frankfurtu, podawanych przez gazety angielskie, lord Clarendon pracuje obecnie nad memorjałem w kwestji niemieckiej; przy tej sposobności nadmienić wypada, że dostojny lord żywi oddawna znane dla Niemiec sympatje i że przywiązuje wielkie znaczenie do dążności patrjotów niemieckich do zjednoczenia, a uczucia jego w tym względzie datują jeszcze od czasu, w którym koledzy jego uważali tę dążność za czcze marzenie.

Mieszkający tu poddani austrjaccy zamierzają przesłać Cesarzowi Franciszkowi-Józefowi adres dziękczynny za zwołanie kongresu monarchów niemieckich. Czy plan ten przyjdzie do skutku, wątpić należy, gdyż znakomitsi z zamieszkałych tu kupców austrjackich, nie są na teraz w Londynie obecni. W ogóle stolica przedstawia teraz większe pustki niż zwykle w tym czasie. Pochodzi to częścią z pięknej pogody, zachęcającej do wycieczek na prowincję, częścią zaś z mniejszej tu niż kiedykolwiek liczby cudzoziemców, każdy bowiem kto chciał zwiedzić Londyn, uczynił to w zeszłym roku, podczas wystawy powszechnej.

Komunikacja telegraficzna pomiędzy Aleksandrją i Maltą została znowu ustalona. Część uszkodzona drutu znajdowała się o 64 mil ang. od Aleksandrji, a odszukano ją i naprawiono bez wielkiego trudu. W tym samym dniu, w którym komunikacja powyższa została przywrócona, mianowicie 18-go sierpnia, przerwana została inna komunikacja telegraficzna na morzu Śródziemnem, pomiędzy Korsyką i Tulonem. Drut został tu założony w 1861 roku przez pp. Glass, Elliot i Comp. Drut ten owinięty był w konopje, który to środek zyskał wielkie ze strony Cesarza Napoleona pochwały; sami atoli fabrykanci wtedy już uznali niedostateczność tego środka ochronnego od wpływów zewnętrznych, na jakie drut podmorski jest narażony, a podjęli się tej roboty ze wszelkiemi zastrzeżeniami.

Okręt „Anglo-Saxon", który płynął z Liverpool do Nowego-Jorku, został o 30 mil ang. na południo-wschód od Kinsale (brzeg południowy Irlandji) przez parostatek skonfederowany „Florida" spalony. Osada pomienionego okrętu przewieziona została do Brestu.

Francja.

Paryż, 29 *Sierpnia*. Według wiadomości z Meksyku z 22-go lipca, nadeszłych przez Anglję, a nie mających wszakże urzędowej cechy, ajenci dyplomatyczni zagraniczni, uwierzytelnieni przy rządzie prezydenta Juareza, uznali niejako jego strącenie z tej godności, odmawiając udania się za nim do San Luiz de Potosi, pomimo urzędowego ich zawiadomienia o przeniesieniu do tego miasta stolicy rzeczypospolitej. Ponieważ nie mogli wejść w stosunki z tymczasową rejencją, ustanowioną przez zgromadzenie znakomitszych obywateli, bo rejencja ta dotąd nie została uznana przez żadne mocarstwo europejskie, wyjąwszy przez Francję, przeto czynności ich dyplomatyczne *de facto* zostały chwilowo zawieszone.

W Paryżu wiele zrobił hałasu wypadek, jaki miał miejsce w Frankfurcie, który wszakże nie wiadomo dla czego miałby mieć jakie znaczenie. Konsul Stanów Zjednoczonych w wolnem mieście Frankfurcie, przyjął nie dawno obowiązki konsula meksykańskiego, a z powodu obecności monarchów niemieckich, wywiesił obok flagi związkowej amerykańskiej, flagę narodową meksykańską. Rząd francuzki, jak powiadają, na serjo wziął tę rzecz i przesłał zażalenie do rządu wolnego miasta Frankfurtu, z powodu udzielenia *exequatur* ajentowi konsularnemu ustanowionemu przez rząd Juareza. Trudnoby było usprawiedliwić te uwagi ze stanowiska zasad prawa narodowego; bo w oczach rządu miasta Frankfurtu, rownie jak i wszystkich rządów w Europie, w Meksyku dotąd istnieje tylko jeden rząd prawny, to jest Juareza, ponieważ nowy porządek rzeczy, zaprowadzony w skutku zajęcia Meksyku przez wojska francuzkie, dyplomatycznie nie został jeszcze uświęcony.

W skutek przeszkód, jakie zdają się stać na zawadzie przyjęciu przez arcyksięcia Maksymiljana korony meksykańskiej, zaczynają mówić na serjo o młodym księciu Joachimie Muracie, jako o kandydacie do tronu Montezumów.

Mémorial diplomatique powiada: „Zapewne przez omyłkę niektóre dzienniki paryzkie doniosły, że arcyksiążę Maksymiljan wkrótce miał wsiąść na yacht *Fantasia*, dla odbycia na nim podróży morzem do Biarritz, w czasie pobytu tam dworu francuzkiego. *Fantasia* jest to mały yacht spacerowy, wcale nieodpowiedni do tak dalekiej podróży, szczególniej w porze porównania dnia z nocą, w czasie której panują niebezpieczne burze na oceanie Atlantyckim. W istocie jednak arcyksiążę wraz z małżonką zamierzają popłynąć na statku *Fantasia*, lecz udając się tylko do Croma, maleńkiej wyspy Dalmackiej, naprzeciwko Raguzy. Wysepka ta należy do arcyksiężnej, a ponieważ ma bardzo łagodny klimat, arcyksiążę będący członkiem cesarsko-francuzkiego towarzystwa zoologicznego aklimatyzacji, założył tam ogród aklimatyzacyjny, będący filją ogrodu w lasku Bulońskim." *Mémorial diplomatique* zaprzeczając wiadomości o podróży arcyksięcia morzem do Biarritz, nie miał wcale na celu powątpiewać o podróży lądem.

W obec zawikłań w różnych obecnych kwestjach politycznych, Cesarz może zaniecha, jak krążyła dziś pogłoska, zamiaru udania się do Biarritz.

Dwa miesiące czasu były dostateczne dla rady stanu do ukończenia procesu biskupów; nie wszystkie sprawy tak szybko tam załatwiają się. Przez niedającą się wytłomaczyć anomalję w kraju równości takim jak Francja, kiedy minister odwołuje się do rady stanu przeciwko biskupom, stronom naznaczony jest piętnastodniowy termin do złożenia obrony. Sprawozdanie p. Suin wskazuje, że rada stanu przez szczególną uprzejmość, dłużej czekała, nim wydała niedawno ogłoszoną decyzję. Lecz kiedy minister zapozwany jest przed radę stanu przez osobę prywatną, natenczas nie ma wcale wyznaczonego terminu do złożenia obrony. Minister nie udzielając odpowiedzi czyli obrony, może zawiesić działanie forum, któremu według ustawy podlega. A nieograniczone zawieszenie procesu, równa się zupełnemu odrzuceniu forum. Tak naprzykład proces prasowy, wniesiony do rady stanu przed rokiem, dotąd nie został załatwiony. Jeszcze dnia 9-go września 1862, apelacja w sprawie dzienników *Globe* i *L'ami de la Religion*, została założona przez p. Godon. W pierwszych dniach stycznia zażądano od ministra spraw wewnętrznych złożenia obrony, a jednakże p. Persigny opuścił gabinet w sześć miesięcy po otrzymaniu wezwania od rady stanu, nie udzieliwszy żadnej odpowiedzi. Milczenie ministra wstrzymało bieg procedury w sprawie dotyczącej ważnych i bardzo drażliwych interesów. Teraz, przy nowym ministrze-prezesie rady stanu, nie będą zapewne tak wolno postępowały sprawy. Tymczasem rada stanu ma ferje, a minister, którego działania zostały zapozwane przed radę stanu, ani kłopocze się o stanowisko pisarza żądającego wymiaru sprawiedliwości.

Włochy.

Turyn, 27 *Sierpnia*. Ministrowie powrócili z Rawenny wraz z księciem Carignan, który, jak wiadomo, jeździł do tego miasta w celu uroczystego otwarcia odnogi kolei żelaznej, łączącej je z Castel Bolognese. Kiedy książę Carignan był w Genui, były prezes rady ministrów, baron Ricasoli przybył tam z Liwurno udając się przez Marsylję do Paryża. Rozumie się, iż miał zaszczyt być przyjętym przez księcia Carignan w pałacu Balbi. Różne krążą pogłoski o ich rozmowie, lecz z pewnego źródła wiadomo, iż przedmiotem jej była polityka włoska. Zapewniają iż baron Ricasoli nie położył za warunek swego wejścia do gabinetu, zmiany ministrów. Baron Ricasoli doskonale zgadzałby się z ludźmi stojącemi obecnie u steru rządu.

W czasie ferij parlamentarnych, obecny prezes rady ministrów ma się ożenić. Jeden z dzienników ministerjalnych donosi, że narzeczona jego, księżna neapolitańska, znajduje się teraz u wód w Valdieri.

Minister rolnictwa i handlu baron Manna, znajduje się w Neapolu, rodzinnem swem mieście. Pomiędzy jenerałem La Marmora, a prefektem Neapolu, margrabią d'Afflitto, panuje pewne nieporozumienie. Baron Manna chodzi ciągle z pałacu Salerno do pałacu Foresteria i odwrotnie, w celu pojednania tych dwóch najwyższych w Neapolu urzędników.

Margrabia della Rovere, minister wojny, przesłał okólnik do dowódców wojsk w neapolitańskiem, dotyczący wykonania dodatkowego tymczasowego prawa o rozbójnictwie, zaproponowanego na ostatniem posiedzeniu izby przez p. Pica i przyjętego zaraz przez izbę.

W Rzymie koniecznie w tych czasach nastąpią zmiany w gabinecie. Kardynał Antonelli znajduje się w Polo nad brzegiem morza, gdzie bierze kąpiele. Bywa on w Watykanie tylko raz na tydzień. M-gnor Merode usunął od dworu pod różnemi pozorami, kardynała Borromeo Arese, M-gnora Matteucego i M-gnora Ferrari. Panuje on samowładnie w Watykanie i zupełnie kieruje sprawami stolicy Apostolskiej.

W Trjeście przygotowują do podróży spacerowy yacht arcyksięcia Maksymiljana *Fantasia*. Arcyksiążę wraz z swą małżonką uda się naprzód do swego teścia Króla Belgów, a odwiedziwszy go w zamku Lacken, pojedzie do Biarritz, gdzie ma oczekiwać na niego yacht *Fantasia*.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 31 *Sierpnia*. *Monitor* zamieszcza dekret cesarski, dotyczący ustanowienia medalu na pamiątkę wyprawy meksykańskiej, przeznaczonego dla wszystkich, którzy mieli udział w tej wyprawie.

Paryż, 31 *Sierpnia*. Dziś będzie miało miejsce posiedzenie rady ministrów. Cesarz przyjmował wczoraj na osobnem posłuchaniu posła pruskiego, hr. von der Goltz. Cesarzowa Eugenja wyjechała do Biarritz.

Berlin, 31 *Sierpnia*. Według ostrtnich wiadomości z Frankfurtu, umieszczonych w *National-Zeitungu*, nowe roszczenia austrjackie spowodowały na wczorajszem posiedzeniu kongresu monarchów niezmierne zamięszanie.—Z Kopenhagi donoszą, że gwardja piechoty ma się udać do Szlezwigu.

Berlin 1 *Września*. Król Pruski przybył dziś z Baden-Baden z powrotem do Berlina.

Frankfurt nad Menem, 1 *Września*. Dzisiejsza *Süddeutsche Zeitung* donosi, że na konferencjach monarchów, postanowiono przedłożyć wygotowany akt reformy pierwszemu zgromadzeniu delegowanych, wybranemu na zasadzie tegoż aktu, do zatwierdzenia lub odrzucenia.

Frankfurt nad Menem, 1 *Września*. *Europe* podaje następującą wiadomość: Gabinet tujleryjski przesłał do swych reprezentantów dyplomatycznych przy dworach obcych depeszę okólnikową, obejmującą uwagi nad artykułem 8-m projektu reformy związku niemieckiego („Wojna i pokój") i nad objętemi takowym warunkami, szkodliwemi dla interesów Francji; również gabinet turyński, w depeszy okólnikowej z 25-go sierpnia, przemawia ze stanowiska interesów Włoch.

Frankfurt nad Menem, 1 *Września*. Konferencje monarchów niemieckich zamknięte zostały dziś uroczyście mową Cesarza Austrjackiego następującej osnowy.

Gotowość ze strony nas wszystkich do ofiar zjściła się. Uważam to za fakt znakomity; a zastanawiając się nad tylu dowodami zgody i poświęceń, o jakich ostatnie uchwały świadczą, nie mogę nie być dumnym z tego, że nadzieje moje co do bezpośredniego spółdziałania monarchów niemieckich zostały urzeczywistnione. Po wynurzeniu monarchom podziękowania, Cesarz tak zakończył: Pierwszy nasz sejm monarchów kończy się obecnie życzeniem, ażeby drugi takiż sejm zgromadził w jak najprędszym czasie wszystkich członków wielkiej całości i uwieńczył nasze usiłowania.

Król Bawarski odpowiedział w stosownym duchu. Poprzednie uchwały zostały zapisane do protokółu, i to w ten sposób, że wnioski przeciw niektórym artykułom, przyjęte podczas rozpraw specjalnych, uchwalono stanowczo, a na resztę artykułów zgodzono się *en bloc*. Po ukończeniu w ten sposób zadania, niezbędne są obecnie konferencje ministrów. Przystąpienia odmówiły Baden, Wejmar, Meklemburg-Szweryn i Waldeck. Rezultat ostateczny ma być w piśmie zbiorowem Królowi Pruskiemu zakomunikowany.

Podług innej wiadomości, sześć państw, nie wyszczególnionych imiennie, głosowało przeciw projektowi reformy.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Po długiej suszy dziewięć dni trwającej, i po pięciu dniach upałów i zupełnej pogody, nakoniec w dniu wczorajszym stan pogody zmienił się; —w nocy około godziny 1-ej, rano około godziny 6-ej i 8-ej i wieczorem od godziny 9¼ padał deszcz przy błyskawicach i grzmotach. Przed południem powietrze lekko zamglone, po południu około godziny 4-ej na pół pogodne; od godziny 8-ej wieczorem nieustanne błyskawice. Średnia temperatura dnia jest 15,—największe ciepło po południu 20⅖, — najmniejsze w nocy 12⅕ stopni Réaumura. Średnia wysokość barometru jest 751,51 milimetrów. Wiatr panował słaby północno-zachodni. Elektryność 20 stopni.

— W dniu wczorajszym Ludwika Mont, osadzona w domu przytułku i pracy za włóczęgostwo, będąc wziętą do domowych posług przez strażnika instytutowego Makowskiego, rozmyślnie uderzyła obuchem od siekiery w głowę 2½ lat wieku liczącego jego syna, tak szkodliwie, że dziecko to na miejscu żyć przestało.

— We wsi Gocławek, gminie Grochów, powiecie Warszawskim, w nocy z dnia 3-go na 4-ty Lipca r. b. z niewyśledzonej przyczyny, lecz jak się domyślają przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem furmanów nocujących w stajni, wszczął się pożar, skutkiem którego spaliło się: dom mieszkalny, karczma i dziewięć zabudowań ekonomicznych, ubezpieczonych na rs. 7,870, oraz dwie bryki frachtowe z towarami i rozmaite inne ruchomości, wartujące 4,520 rs.

— Dnia 13-go Lipca r. b. we wsi Krzyżówka, powiecie Lipnowskim, skutkiem pożaru powstałego z niewyśledzonej przyczyny, spaliła się karczma z zajazdem, ubezpieczona na rs. 890.

— Boruch Berwald, mieszkaniec miasta Raczek, dozorując d. 16-go Lipca r. b. wywozu drzewa z lasu, należącego do dóbr Nowy-Dwór, w powiecie Augustowskim, uderzony w głowę ściętą z pnia sztuką drzewa, na miejscu życie zakończył.

— Oczyszczanie koryta rzeki Dniestru, w granicach Galicji, czyni znaczne postępy. Roboty w tym względzie w cyrkułach Brzeżańskim, Stryjskim i Stanisławowskim zostały już ukończone, na długość rzeki wynoszącą 24 mile. Wydobyto na tej przestrzeni przeszło 700 drzew, po większej części dębów nadzwyczajnej wielkości, około 100 ogromnych pni i przeszło 200 kamieni, z których nie jeden ma 10 stóp kubicznych objętości. Przy dalszem prowadzeniu robót w cyrkułach Kołomyjskim i Czortkowskim, oraz wzdłuż Bukowiny, natrafia się na mniej drzew, lecz za to na coraz większą ilość ogromnych kamieni i odłamów skał, a wszystko to jest wydobywane z rzeki, tak iżby uczynić ją spławną nawet przy niskim stanie wody.

— Przy pożarze starego seraju, jaki nie dawno miał miejsce w Konstantynopolu, zginął przedmiot, nieoszacowany w oczach Turków, mianowicie amulet pochodzący od Mahmuda II, a który dany był przez Abdul-Medżyda jednej z jego ulubienic, prawie przed samą jego śmiercią. Amulet ten, jak powiadają, zawiera kawałek odzieży Proroka i nowy sułtan po wstąpieniu na tron, kazał go zażądać, lecz młoda kobieta, pod różnemi pozorami zwlekała z wymaganym zwrotem, a w chwili kiedy pożar z największą rozwijał się gwałtownością, amulet, który kobieta ta zawsze przy sobie nosiła, został jej wydarty, tak, że nie można nawet było dowiedzieć się, w jaki sposób go ukradziono. Policja wzięła się do dzieła, a pilnie starając się zadosyćuczynić życzeniu sułtana, znalazła wspomniony amulet w posiadaniu *hammala*, to jest tragarza, który jak utrzymywał, podniósł go na ulicy, w chwili kiedy z dymiących się gruzów kilku jakichsiś ludzi wynosiło kosztowne przedmioty, zapewne przez nich skradzione. Skazano go na bastonadę, lecz kiedy po wycierpieniu tej kary, przysięgał się na Proroka, że zeznawał prawdę a towarzysze jego świadczyli co do podawanych przez niego okoliczności, uwolniono go, odebrawszy mu tak szacowny przedmiot.

W Konstantynopolu hammalowie tworzą taką korporację jak we Francji nosiwodowie lub węglarze, lecz członkowie tej korporacji tureckiej silniej są zjednoczeni niż owerniacy i sabaudczycy w Paryżu, którzy zapewnili sobie monopol dostawy wody i węgla. Hammalowie należą do klasy ludzi zwanych *beiktar* (bezżenni) a przybywających z prowincji dla zarobienia na życie w stolicy. Korporacja ta liczy przeszło pięć tysięcy członków, zostających pod władzą naczelnika zwanego *hammal-baszą*, którego godność odpowiada urzędowi głównego naczelnika policji w cesarstwie; dla tego hammalowie uważają się za potęgę i z dumą patrzą na lud. Chodzą oddziałami tak porządnie jak wojsko i dziwne sprawiają wrażenie na świeżo przybyłego do Konstantynopola podróżnika, skoro ten błądzi po wązkich kręcących się ulicach, będących stekiem wszystkich nieczystości, a wiodących z portu do miasta. Zadziwiony mnóstwem nieznanych i dziwnych rzeczy, nagle słyszy straszny okrzyk *guarda!* I zaledwo ma czas przysunąć się do muru, kiedy z sąsiedniej ulicy wypada tłum ludzi, atletycznej budowy, cery ogorzałej, z twarzą kroplistym okrytą potem, z piersią i nogami gołemi, z szalem skręconym na głowie i drugim owijającym biodra, zgiętych we dwoje i niosących na szerokich ramionach meble, paki, a nawet wielkich rozmiarów beczki. Ludzie ci nie idą, jak zwykli tragarze, ciężko, spokojnie i powoli, lecz zawsze biegną kłusem, przewracając wszystko po drodze, po-

środ krzyków i przekleństw przechodniów i wycia psów, których *keif* (spoczynek) naruszają.

— Ponieważ z powodu zgonu księcia Aleksandra Karola Anhalt-Bernburg, obecne księztwo Bernburg, mające 15,02 mil kwadr. przestrzeni i 57,811 mieszkańców (podług spisu ludności z 1861 r.), przechodzi na linję Anhalt-Dessau-Köthen, oba przeto księztwa Anhalt utworzą obecnie jedno księztwo, mające 43,25 mil kwadr. przestrzeni i 180,000 mieszkańców, a zarazem wyrównywające prawie księztwu Saksen-Meiningen. Jednocześnie książę Leopold Anhalt (Dessau-Köthen-Bernburg) dziedziczy posiadłości allodjalne w Prusach Wschodnich, a w prowincji saskiej dobra Walternienburg i w Krymie dobra Nowa Askanje.

— Korespondent *Journal des Débats*, w następujący sposób opisuje kanton tessyński w Szwajcarji: „Kanton tessyński zajmuje południową stoczystość góry Św. Gotarda; tworzy go dolina rzeki Ticino, od której wziął nazwisko. Dla Włoch jest zupełnie tem samem, czem jest Sabaudja dla Francji; jest on włoskim przez język tam używany, przez jeograficzne położenie i przez obyczaje; szwajcarskim zaś jest tylko przez kombinację polityczną Dla tego włoscy wyłączni politycy, tacy naprzykład jak jenerał Bixio, którzy pragną wcielić do państwa włoskiego nietylko Rzym i Wenecję, ale i Niceę, Korsykę, Maltę i Trjest, chcą także aby do państwa Wiktora Emanuela został włączony i kanton tessyński. Lecz tessyńczycy wcale nie są przychylni takiemu przyłączeniu. Wielką mają sympatję dla Włoch, ale zupełnie są zadowoleni z należenia do związku szwajcarskiego. Ludność kantonu jest średnio zamożna; bogatsi nie pozostają tam, ponieważ nie znajdują odpowiednich przyjemności życia, ubodzy emigrują, szukając wzbogacenia się gdzieindziej. Zarząd jest bardzo prosty; składa się z siedmiu radców stanu, stanowiących władzę wykonawczą a pobierających rocznie po 3,000 fr., i z rady prawodawczej, której członkowie pobierają po 5 fr. djet za każde posiedzenie. Podatki są bardzo małe; stałą siłę zbrojną stanowi 57 żandarmów, a nawet i to uważają za zbyteczne. Jednem słowem, tessyńczycy mają ten wysoki rozsądek, iż są zadowolnieni z tego co jest. Pomimo sympatji dla Włoch, obawiają się podatków, obciążających mieszkańców w tem państwie, a bardziej jeszcze niepewności politycznej. Pamiętają, że Valtelina za to, że chciała w końcu zeszłego wieku przyłączyć się do rzeczypospolitej cisalpińskiej, przez trzydzieści pięć lat pozostawała pod rządem *Tedeschi*, dla których nie mają żadnej sympatji Wprawdzie pozostając szwajcarami, tessyńczycy muszą się wyrzec wszelkich politycznych ambicij; taki przykład rozumu przekładającego stanowisko mierności ale pewne, nad świetne wzburzenia, zasługuje na uwagę. Zdaje się zresztą, że rząd włoski nie podziela wspomnionych widoków wyłącznych polityków. Uznaje on, że lepiej jest mieć przyjazny a pewny gł s w związku szwajcarskim, niż posiadać ubogą dolinę, która wcale nie powiększyłaby jego potęgi.

Kanton tessyński posiada trzy stolice: Lecarno, Ballinzona i Lugano. Rząd rezyduje po kolei w każdem z tych miast, nie liczących wyżej nad 6,000 mieszkańców, po sześć lat. W taki sposób zaspokojono wszystkie municypalne ambicje. Dolina tessyńska wydaje się bardzo malownicza kiedy się do niej przybywa z Włoch, ale z powrotem wydaje się mniej piękną, chociaż nawet w porównaniu z Szwajcarją środkową, są prawdziwie uderzające widoki. Udający się z Szwajcarji do Włoch, a podróżujący nie dla tego jedynie, aby przybyć co najprędzej na przeznaczone miejsce, powinniby wybierać drogę przez górę Św. Gotarda. Piękna to i starannie utrzymana droga. Co krok prawie znajduje się bardzo wygodne oberże, a nawet na samym szczycie góry, w Inkermat, wznoszącym się wysoko nad poziom morza, z równą sztuką umieją pisać rachunki, jak w najbardziej cywilizowanych krajach".

— Cesaz austrjacki polecił założyć w Klausenburgu, w Siedmiogrodzkiem, akademję prawa, a jednocześnie zezwolił na złożenie sobie projektu co do utworzenia w Hermansztadzie, w miejsce akademji prawa, uniwersytetu. Tak w hermansztadzkiej jak i w klausenburgskiej akademji prawa, mają być odtąd docenci prywatni, do wykładu niektórych przedmiotów w języku rumuńskim.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Pod tytułem: *Ewropske Turecko, Czerna Hora, Rzecko a Jonske ostrowy.—Dle nejnowiejszych a nejspolehliwiejszych pramenów sestawil a upravil Wasil D. Stojanow. W Praze* 1863. *Tisk zemiepisneho ustawu F. Lipsze w Praze* („Turcja europejska, Czarnogórze, Grecja i wyspy Jońskie, podług najnowszych i najwiarogodniejszych źródeł ułożył i nakreślił Bazyli D. Stojanow. W Pradze 1863. Litogr. w instytucie jeograficznym F. Lipsza w Pradze"), wyszła bardzo dokładna mapa pomienionych krajów.

Nieprzyjazne okoliczności były powodem, że dotąd jeografowie nie zdołali objechać i zbadać należycie półwysep Bałkański i ułożyć dokładną mapę Turcji europejskiej. Kieperta mapa polityczna półwyspu Bałkańskiego, tudzież Lejean'a mapa etnograficzna tegoż półwyspu, były najdokładniejszemi z pośród wszystkich map, które dotąd wyszły.

Lecz dwaj ci znakomici jeografowie dopuścili się znacznych błędów. Zwłaszcza Lejean chybił głównie co do południowo-wschodniej części Turcji, gdzie zaznacza narodowość prawie wyłącznie grecką, co należało powiedzieć jedynie o okolicach Konstantynopola, od których począwszy aż do samego Adrianopola, mieszkają po większej części Bulgarowie. Inny ważny błąd popełnił Lejean w swej mapie co do wschodniej części prowincji Bulgarji i co do całej Dobrudży, w których zaznacza prawie wyłącznie siedliska turków i tatarów, podczas gdy wiadomo, że zwłaszcza w Dobrudży, tatarzy którzy się tam przesiedlili przed dwoma laty z Krymu, zajmują znaczną wprawdzie przestrzeń, lecz bynajmniej nie tak wielką, jak to Lejean mieć chce.

O mapie Kieperta śmiało rzec można, że jest najdokładniejsza ze wszystkich dotąd wyszłych. Napotykają się w niej błędy jedynie co do ukształtowania powierzchni terytorjów, mianowicie w zachodniej Bulgarji i we wschodniej Serbji.

Mapy zaś, które nakreślone zostały podług tych dwóch głównych źródeł, odpowiadają mniej więcej wymaganiom obecnych czasów, lecz także nie są zupełnie dokładnie, z powodu trudności, jakie jeografowie napotykają przy zwiedzaniu w celu naukowym krajów półwyspu Bałkańskiego, a zwłaszcza Turcji europejskiej.

Jakkelwiek p. J. Waclik, sekretarz księcia czarnogórskiego, pracował wiele nad ułożeniem mapy Turcji, przyczem korzystał najwięcej ze źródeł niemieckich i francuzkich; pomimo to i jego mapa błądzi pod wielu względami, a jedynie Czarnogórze odznacza się rzadką, dotychczas niewidzianą co do tego kraju dokładnością.

Dla zapobieżenia nadal wadom, jakie znamionowały dotąd mapy krajów słowiańskich, pod panowaniem tureckiem zostających, p. Bazyli D. Stojanow wydał swą mapę Turcji europejskiej, Czarnogórza, Grecji i wysp Jońskich, z napisami czeskiemi.

P. Stojanow, rodowity bulgar, oddając się przez długi czas studjom jeograficznym, najpierw w własnym kraju, a następnie i w innych częściach Turcji europejskiej, tudzież w Czarnogórzu, Grecji i na wyspach Jońskich, posiadając obok tego gruntowną znajomość języków tak tych krajów, jak i innych, zdołał ułożyć kartę pomienionych okolic w tak wielkich rozmiarach, że oznaczył nawet ważniejsze punkta strategiczne półwyspu Bałkańskiego, oraz siedm głównych przejść przez Bałkany, miasta powznoszone w najnowszych czasach, osady tatarów którzy przesiedlili się z Krymu, jak np. w Dobruczy miasto Medżidje, liczące 40,000 mieszkańców tatarów, przez które przechodzi zbudowana przed dwoma laty droga żelazna, idąca od Czarnego morza do Czarnej Wody nad Dunajem. P. Stojanow ponaznaczał także ważniejsze klasztory, których nie ma na innych mapach, jak np. klasztor rylski, trojański, oba na Bałkanach, dalej klasztor zograwski, hilidarski na górze Athos.

Ważniejsze i główne drogi oznaczone są za pomocą dwóch równolegle idących kresek, co przedstawia wielką dogodność pod względem strategicznym.

Zwrócić należy uwagę na to głównie, że p. Stojanow ponaznaczał nazwy miast, rzek, gór i t. d. wiernie i dokładnie, tak jak słyszał te nazwiska z ust miejscowych mieszkańców. Wszystkie zatem nazwy słowiańskie w krajach słowiańskich do Turcji należących są tu przytoczone. Niektóre zaś nazwy przytoczone także w nawiasie po turecku, a wiadomo, że tych ostatnich używają wszyscy jeografowie niemieccy, francuzcy i inni; tak np. bulgarska nazwa *Ruse*, brzmi po turecku *Ruszczuk* (miasto nad Dunajem); bulg. *Szumien*, tur. *Szumla*; bulg. *Plowdiw*, tur. *Filibe* (Filipopol) i t. d.

Dalej wykazane są tu wszystkie zaszłe w ostatnich czasach zmiany polityczne, oraz podział prowincij tureckich na ealety.

Cała Turcja europejska, z wyjątkiem Rumunji, Serbji i Czarnogórza, dzieli się na 9 prowincij, z których każda oznaczona została, wraz ze swem głównem miastem, innym kolorem.

Księztwa Naddunajskie Wołoszczyzna i Multany, które w ostatnich czasach książę Kuza połączył w jedno pod nazwą Rumunji, oznaczone są tu pod tem ostatniem nazwiskiem.

Na dotychczasowych mapach, Bulgarja oznaczana bywała jakoby ciągnęła się tylko od Bałkanów do Dunaju i od księstwa Serbskiego do morza Czarnego; p. Stojanow zaś zaznacza prawdziwe, rozległe jej granice, od okolic Konstantynopola aż do rzeki Timoka na granicy serbo-bulgarskiej, oraz od granic Albanji, Epiru i Tesalji aż do granic rosyjskich w Besarabji. Słowem, Bulgarja na mapie p. Stojanowa obejmuje Trację, Macedonję i część wschodniej Albanji, tudzież prowincję Bulgarję z Dobrudżą.

Na tej mapie, Grecja i wyspy Jońskie zaznaczone są jednym kolorem, w przewidywaniu zapewne blizkiego ich połączenia pod jednem berłem; niektóre okręgi Hercegowiny, które przyłączone były w roku zeszłym do Czarnogórza, pozostały i tu w tem zjednoczeniu, a niepodległe plemiona w Turcji (plemiona albańskie, Meridity, Malisy), mają także jednostajną barwę, tak samo jak Czarnogórze.

Zasługuje na uwagę i ta okoliczność, że na mapie p. Stojanowa znajdujemy w Grecji mnóstwo nazw słowiańskich, co służy dowodem, że osady słowiańskie ciągnęły się aż do Morei. O dwie lub trzy godziny drogi od Aten znajduje się miasteczko *Gorica*, dalej w Rumelji *Zagora*, *Niemica*, *Welica* i t. d.

W ogóle mapa p. Stojanowa odznacza się nadzwyczajną dokładnością i może śmiało zająć pierwsze miejsce wśród wszystkich map półwyspu Bałkańskiego.

Mapa ta ważna jest nie tylko dla statysty, jeografa i dla ludzi chcących poznać kraje na niej oznaczone, zwłaszcza kraje słowiańskie, lecz także dla polityka.

Na tej mapie przedewszystkiem zwraca na się uwagę rozległy kraj bulgarski, rozciągający się od morza Marmora i Egejskiego aż do księztw Dunajskich. Kraj ten zdaje się być od samej natury przeznaczonym, z powodu swego szczęśliwego położenia, do rozległego handlu i przemysłu, tem bardziej, że obfituje we wszelkie płody. Naród przeto bulgarski, tak bogaty w świetne wspomnienia historyczne, rokuje wielkie na przyszłość nadzieje.

Wykonanie tej mapy pod względem technicznym jest wyborne.

TEATRA w WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Dziś we Czwartek, d. 3go Września, opera romantyczna w 2-ch aktach, **Lalla-Roukh**, odśpiewana przez pp. *Kwiecińską*, *Quattriniową*, *Filleborna*, *Kozieradzkiego*, *Doeplera*, *Nowakiewicza*, z tańcami układu Romana Turczynowicza.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.
Loża Igo piętra....	4	50	10
Loża parterowa....	4	50	10
Loża 2go piętra....	3	60	10
Loża Galerjowa....	2	25	10
Amfiteatr Igo piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½
w następnych.	,,	90	2½

	rsr.	k.	na ubo.
Amfiteatr 2go pięt..	,,	75	2½
Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
dto ,, drugich.	1	5	2½
dto w nast. i bocz.	,,	90	2½
Galerja, miej. num.	,,	52½	,,
Galerja, miej. nien.	,,	45	,,
Paradyz.	,,	22½	,,

Zacznie się o godzinie 6

Wyjechali z Warszawy.

Jenerał Major Sawin do Wilna.

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rs. 1 k. 88½ do rs. 1 kop. 96, za garniec od kop. 61½ do kop. 64.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 2 Września

Monety.			żądano rsr.	żądano kop	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie. . .			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			81	31	80	81
Listy Zast. III-go Okresu serja 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			14	66	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .			—	—	—	—
ditto			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			—	—	—	—
Wexle.						
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	96	15	96	—
,, . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	96	—	—	—
,, . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	146	70	—	—
Londyn .	1 Ft. St.	3 M.	6	47	6	45
Moskwa	100 Rs.	1 M.	99	—	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
,,	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż .	300 Fr.	2 M.	77	10	—	—
,,	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń .	150 Złr.	2 M.	86	40	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. 1 k. 68 3/8

,, do Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 11 2/3

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 2 Września

	żądają	dają
5ta Pożyczka Rosyjska . .	—	89
6ta ,, ,, . .		96 1/4
Obligacje Skarbowe 4% . .	—	77 7/8
Listy zastawne 4%. .	—	90 7/8
Bilety Banku Rosyjskiego . .		93 1/2
Wexle na Warszawę		93
,, Petersburg 3 tygodniowy		103 5/8
,, Londyn 3 miesięczny		—
,, Paryż 2 ,,		—
,, Hamburg 2 ,, .		
,, Wiedeń 2 .		89 1/8
Żyto na targu		
,, na dostawę późniejszą .		40
z Paryża.		
Renta 3%		68 60
Akcje kredytu ruchom.		1180

Liverpool, 1 *Września*. Dziś sprzedano 6,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie uległy zmianie.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 4177) *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

W myśl przepisu art. 188 prawa z roku 1825 o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, tudzież Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Czerwca 1827 r., podaje do wiadomości, że w d. 3 (15) Września r. b. odbyć się ma Ogólne Zebranie posiadaczy Listów Zastawnych w celu wyboru dwóch Radców do Komitetu właścicieli Listów Zastawnych, oraz dwóch Zastępców w miejsce wychodzących z urzędowania.

Każdy z posiadaczy Listów Zastawnych któremu wedle art. 189 Prawa o Towarzystwie Kredytowem służy wolność głosowania na ogólnem Zebraniu, zgłosić się winien w dniach 10, 11 lub 12, Września r. b. do Dyrekcji Głównej dla uzyskania biletu wnijścia do Sali, w której wybory odbywać się będą, a to w godzinach między 9tą z rana, a 1szą z południa i złożyć:

a) Świadectwo władzy właściwej, iż praw obywatelskich używa, lub że zostaje w służbie Rządowej

b) Okazać Listy Zastawne w ilości nadającej prawo do głosowania i podać wykaz własnoręcznie podpisany, obejmujący litery i numera tychże Listów Zastawnych, tudzież wymienienia imienia, nazwiska i zamieszkania swojego.

Po przekonaniu, że zgłaszającemu się służy prawo głosowania, wydanym zostanie bilet wnijścia przez delegowanego Członka Dyrekcji Głównej z oznaczeniem liczby kresek, do jakiej udowodni prawo.

Bilet wnijścia wskaże miejsce zebrania a służyć może tylko osobie w nim wyrażonej

Warszawa d. 12 Sierpnia 1863 r.

p. o. Prezesa, Kretkowski.

Pisarz,

Asesor Kolegjalny, Brzozowski.

(N. D. 4027) *Naczelnik Kancellarji Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*

Po wyszłym ze służby Komitetu Towarzystwa Kredy: Ziems: w roku 1848 Michale Kisilnickim, pozostał się fundusz w kwocie rubli srebrem 33 kop 54 i pół przez rozmaitych wierzycieli, i w rozmaitych epokach aresztami obłożony, a z powodu niezgłaszania się tychże dotychczas nie wypłacony. Osoby zatem interesowane, po odbiór pomienionej kwoty, z prawomocnemi wyrokami, w ciągu miesięcy 6. z głosić się zechcą, w razie albowiem przeciwnym należność powyższa do Depozytu Banku Polskiego przelaną będzie.

Warszawa dnia 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Sulikowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N.D. 4169) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej.*

Z powodu śmierci:

1. Mieczysława Kanigowskiego, wierzyciela dóbr Szulerzysza z Przasnyskiego.

2. Józefa Soleckiego, właściciela dóbr Pękowa z Pułtuskiego.

3. Edwarda Joachimczyka, współwłaściciela dziesięciu włók boru na dobrach Łukomin z Lipnowskiego.

4. Anieli z Rajskich Sokołowskiej, wierzycielki dóbr Łukomia z Lipnowskiego, toczy się postępowanie spadkowe w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1864 r. ukończyć się mające, wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym do regulacji spadków stanęli.

Płock dnia 18 (30) Sierpnia 1863 r.

W. Holtz.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D 4105) *Sąd Pokoju Okręgu Tomaszowskiego Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji Hypotek, a mianowicie:

1. Domu drewnianego pod gruntem wraz z oficyną drewnianą w podwórzu w rynku miasta Tyszowce pod N. policyjnym 11.

2. *a*) Domu drewnianego wraz z sklepem w Rynku miasta Tyszowce pod N. policyjnym 32.

b) Placu pustego po zgorzałym domu pod N. Katastru 33 między miedzami Fizla Sochaczewskiego właściciela a Moszka Kiszel przyczółkami od rynku do placu SSrów Jukiewki Liljenfeld w tymże mieście Okręgu Tomaszowskim Gubernii Lubelskiej położonych

Zawiadamia interesentów iż takowa co do nieruchomości pod N. 1 w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) a co do nieruchomości pod N. 2 w dniu 2 (14) Grudnia 1863 r w Sądzie tutejszym z rana nastąpi. Wzywa ich przeto iżby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych, zgłosili się żądania i wnioski swoje do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzeni byli.

Ostrzega ich przeto że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej, a nadto jeśliby właściciele nieruchomości wywołanych, niestawili się do regulacji na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazani zostaną, i podług art. 150 powołanego prawa utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli. Ogłoszenie zaś decyzji, jaka w skutek pierwiastkowych regulacji wydane będą nastąpi w dniu 12 (24) Grudnia r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas odwołania się upływać zacznie.

Interesanci zatem bez dalszego wezwania w dniach ogłoszeniach tychże, przytomnemi być winni.

Tomaszów d. 9 (21) Sierpnia 1863 r.

Podsędek, Jasiński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4011) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 19 Września (1 Października) r. b. odbędzie się w biurze jej w Warszawie pod liczbą 744 przy ulicy Rymarskiej, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż ryczałtem soli kamiennej beczkowej, około pudów 32,000, z trzech Magazynów Solnych, lecz z każdego Magazynu oddzielnie, jako to:

a) w Górze Gubernii Warszawskiej, szybikowej około . . . . . pudów 5,700
zielonej około . . . . . ,, 4,600
razem około pudów 10,300

b) w Wyszkowie Gubernii Płockiej szybikowej około . . pudów 1,500
zielonej około . . . . ,, 3,200
razem około pudów 4,700

c) w Tykocinie, Gubernii Augustowskiej szybikowej około . . . . . pudów 14,800
zielonej około . . . . ,, 2,200
razem około pudów 17,000

a to od cen kop. 70 za pud soli szybikowej, a kop. 60 za pud soli zielonej.

Podający deklarację złożyć winien do depozytu Kasy Głównej Królestwa, lub w Banku Polskim Vadium odpowiednie 1/5 części szacunku soli, to jest na sól:

z Magazynu Góra rs. 1,360
,, ,, Wyszków ,, 600
,, ,, Tykocin ,, 2,340

a to w gotowiźnie albo w Listach Zastawnych z należnemi kuponami, lub też w innych papierach publicznych na kaucję przyjmowanych, i kwit do deklaracji w kopercie opieczętowanej dołączyć vadium to nieutrzymujący się przy licytacji zwrócone sobie mieć będzie, utrzymującego się zaś zostanie w Skarbie do czasu, zabrania soli sprzedaży.

Szczegółowe warunki do licytacji w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Wydziale Dochodów Niestałych każdego dnia przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje według niżej wymienionego wzoru na piśmie, przyjmowane będą przez przewodniczącego licytacji, w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do d. 19 Września (1 Października) r. b. do godziny 12ej w południe, a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do 1ej nastąpi.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu: „do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu„ domieszczone być powinny następujące wyrazy:

„Deklaracja na zakupienie soli z Magazynu Solnego".

(wymienić nazwisko Magazynu).

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia załączając w oryginale kwit Kasy Głównej Królestwa vel Banku Polskiego na złożone vadium w sumie rs. (wypisać literami) podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się zakupić ryczałtem sól Skarbową z Magazynu Solnego (wymienić nazwisko Magazynu) po cenach (cenę podaną za pud każdego gatunku soli, wypisać liczbami i literami) i pod warunkami przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu ułożonemi, którym się poddaję w zupełności.

Stałe moje zamieszkanie jest w pisałem w dnia mca i roku.
(Poczem wyraźnie podpisać imię i nazwisko)

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej otwarcia, tak jak gdyby podpisał sam kontrakt Skarb zaś obowiązuje w tenczas, gdy odbyta licytacja zatwierdzoną zostanie.

Nakoniec zastrzega się, że deklaracje inaczej nie podług tego wzoru pisane, jako też warunkowe, uważane będą za nieważne.

Warszawa dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1863 r.

Z polecenia,

Dyrektora Głównego Prezydującego,

Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.

Dyrektor Kancelarji,

Radca Stanu, Parzelski.

(N. D. 4038) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 3 (15) r. b. Wrześ od god 10ej z rana odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających na restauracją Kościoła Parafialnego w Przystajni oraz muru otaczającego Kościół od sumy anszlagowej rs. 1651 kop. 95½ przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części to jest rs. 165 kop. 20 do jednej z kass Skarbowych lub miejskich które w razie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót restauracji Kościoła Parafialnego we wsi Przystajni oraz muru otaczającego Kościół stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entreprzy złożyłem w kasie N w dowód czego kwit tejże dołączam pisałem w N dnia N mca N roku 1863 Imie i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.

Wieluń d. 11 Sierpnia 1863 r.

Szmidecki.

(N. D. 4014) *Naczelnik Powiatu Gostyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 3 (15) Września r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w 3 terminie w biurze mojem in minus licytacja, przez deklaracje opieczętowane napisane wedle wzoru zamieszczonego w dzienniku Gubernialnym Nr. 22, 23 i 24, oraz Powszechnym Nr. 118, 123, 129 z r. b. na entrepryzę reperacji domu pocztowego z zabudowaniami w mieście Kutnie, podług anszlagu zatwierdzonego na rs. 778 kop. 38.

Przystępujący do licytacji winien złożyć przy deklaracji kwit Kasy Powiatu Gostyńskiego ub innej Rządowej na wniesione vadium w kwocie rs. 78.

Doklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne oraz anszlag kosztów w biórze mojem przejrzane być mogą.

wKutnie d. 5 Sierpnia 1863 r.

J. Swiecimski.

(N. D. 4040) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaję do publicznej wiadomości że w dniu 2 (14) Września r. b. to jest w Poniedziałek odbywać się będzie w Biórze Naczelnika Powiatu Łukowskiego, do godziny 2ej z południa in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, od sumy rs. 1321 kop. 18 wyraźnie rubli srebrem tysiąc trzysta dwadzieścia jeden kopiejek ośmnaście, anszlagiem przez Komisję Rządową Wyz nań Relijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonym objętej, na entreprysę pobudowania nowego domu dla Wikarjusza organisty i sług Kościelnych we wsi Parafjalnej Ulanie, do której mający chęć przystąpić złoży ć mają opieczętowane deklarację, w raz z kwitem Kasy Rządowej na złożone vadium 1/10 części sumy anszlagowej wyrównywające czyli rs. 132 kop. 11. Wzór deklaracji dołączam i zastrzegam że składający deklarację nie w terminie, nie zastosowane do wskazanego wzoru, lub też nie wyraźnie, albo pokreślone, do licytacji dopuszczonemi nie będą.

Warunki przedlicyt acyjne plan, anszlag i wyk az cen materjałów znajdują się u Sekretarza b iórа Powiatu w każdym czasie przejrzanemi być mogą.

Starozakonni do licytytacji tej w duchu przepisów mogą być przy puszczeni.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia przez Naczelnika Powiatu Łukowskiego pod dniem r. b. za Nr. uczynionego, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuje się pobudować nowy dom drewniany, dla Wikarjusza, organisty i sług kościelnych we wsi parafijalnej Ulan według planu i anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na dniu 6 Czerwca r. b. potwierdzonego, za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrem kopiejek poddając się wszelkim ostrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych.

Zaświadczenie Kasy N. na złożenie w niej vadium w kwocie rs. 132 kop. 11 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałę moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. Miesiąca N 1863 r.

(podpisać wyraźnie Imie i Nazwisko)

w Łukowie dnia 7 Sierpnia 1863 r.

Wysocki

(N. D. 4138) *Naczelnik Powiatu Radzyńskiego.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 21 Sierpnia r. b. licytacja na entreprzę reperacji domu wystawienie zabudowania gospodarskiego i sprawienie utensyliów dla szkoły Parafjalnej g. u. w. Uhrusku niedoszła do skutku przeto podaje do wiadomości że w dniu 30 Września r. b. od godziny 11 przed południem odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Radzyńskiego w trzecim terminie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje od sumy i pod warunkami ogłoszonemi w Dzienniku Powszechnym Nr. 133 136 i 140 tudzież w Dzien-

niku Gubernialnym Nr. 24 25 i 26 mający przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy zechcą w powyższym terminie oraz miejscu zgłosić się i złożyć opieczętowane deklarację.

Radzyń d. 28 Sierpnia 1863 r.

Radca Kolegialny, Jaworski.

(N. D 4170)

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie:

a. Uchwały Rady familijnej pod powagą Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy wydziału IV. w dniu 21 Lutego (5 Marca) 1863 r. w interesie nieletnich Julianny-Welentyny 2ch imion i Adolfa rodzeństwa Baranowskich w małżeństwe niegdy Tomasza Baranowskiego i Elzbietą z Szlenków Baranowską spłodzonych dzieci nastąpionej, sprzedaż nieruchomości Nr. 60 w Pradze przy Warszawie położonej, w drodze beneficjalnej rozporządzającej, i tym celem warunki licytacyjne przepisującej.

b. Decyzji Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) 1863 r. w drodze ekonomicznej wydanej powołaną ad a Uchwałę Rady familijnej zatwierdzającej i do oszacowania powyższej nieruchomości biegłego w osobie Henryka Thugutt mianującej.

c. Decyzji tegoż Trybunału dnia 8 (20) Czerwca r. b. nastąpionej, taksę nieruchomości Nr. 60 w Pradze zatwierdzającej.

Wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze beneficialnej.

NIERUCHOMOŚĆ,

W Pradze przy Warszawie pod Nr. 60 na gruncie dzierżawnym położona, prawem niepodzielnej własności do Julianny-Walentyny 2ch imion i Adolfa rodzeństwa Baranowskich należąca, składająca się:

a. Domu w ogrodzie parterowego z drzewa pobudowanego, o jednym kominie murowanym z cegły palonej na wapno, nad dach wyprowadzonym, mającego dach gontami pokryty, długiego łokci bieżących 15 1/2, szerokiego łokci 8, wysokiego łokci 4.

b. Chlewka obok domu ad a postawionego z desek, deskami pokrytego długiego łokci 4 5/8, szerokiego łokci 5, wysokiego łokci 3 3/8,

c. Komórki a pod nią piwnicy, komórki po za domem ad a postawionej, z drzewa deskami pokrytej, długiej łokci 6 3/8, szerokiej łokci 7, wysokiej łokci 2 5/8 pod nią piwnicy murowanej z cegły palonej na wapno bez sklepienia, której pułap jest podłogą komórki, długiej łokci 6 3/8, szerokiej łokci 7. wysokiej łokci 3.

d. Dołu murowanego z boków po trephauzie z 3ch stron z cegły palonej na wapno bez przykrycia długiego łokci 13, szerokiego łokci 7, wysokiego łokci 1 1/2, po za komórką będącego.

e. Parkanu i ogrodzenia a mianowicie:

aa. Łokci 58 1/2 jednego parkanu z galarowizny wysokiego łokci 2 1/2.

bb. Łokci 30 3/4 drugiego parkanu od tyłu wraz z furtką takiego jak poprzedni.

cc. Łokci 14 1/2 trzeciego parkanu z lewej strony podobnego jak poprzedzające.

dd. Łokci 29 3/4 parkanu takiego jak poprzednie od frontu wraz z bramą podwójną i furtką.

ee. Łokci 75 3/8 płotków i żerdzi w ogródku koło domu będącego.

f. Studni w ogrodzie z lewej strony wykopanej w której beczka zastępuje cembrowinę.

g. Drzew owocowych i krzewów w ogrodzie i około domu.

h. Ławki z bala pod domem.

i Gruntu pod całą nieruchomością z obu stron wałów łokci kw 41619 mającego.

Obszerniejsze opisanie taksa przez Henryka Thugutt biegłego w d. 7 (19) Maja 1863 r. i następnych dni sporządzona obejmuje.

Po odbyciu w d. 12 (24) Sierpnia 1863 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości N. 60 w Pradze przy Warszawie położonej, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości na d. 1 (13) Października r. b. godzinę 9 3/4 z rana wyznaczony został, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed W. Franciszkiem Glewińskim Sędzią delegowanym, zbior objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Patrona.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3013 k. 91 jako szacunku taksą przysięgłego biegłego wynaleziónego.

Warszawa dnia 13 (25) Sierpnia 1863 r.

Julian Czajkowski, Patron.

(N. D. 4171)

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Guberni Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały w imieniu i na rzecz Józefy Piekarskiej wdowy czyniący zawiadamia i ogłasza iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie:

Jednego z dnia 14 (26) Czerwca 1862 roku dział majątku po Józefie Piekarskim pozostałego, nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż realności spadkowych, a między temi folwarku Janczewice, w granicach i co do budowli kontraktem kupna i sprzedaży d. 6 (18) Kwietnia 1862 roku przed Stanisławem Jasińskim Rejentem pomiędzy niegdy Józefem Piekarskim a Ludwikiem Naimskim zawartym opisanych rozporządzającego.

Drugiego z d. 26 Września (8 Października) t. r. o niepodzielności oraz taxę powyższego folwarku zatwierdzającego obudwóch z powództwa Józefy z Szupieniewiczów 1-go ślubu Ciechanowicz 2-go po Józefie Piekarskim pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1066 *m.* zamieszkałej p-ko Maryanie - Franciszce dwóch imion z Jarzębowskich po Konstantym Piekarskim pozostałej, wdowie pod Nr. 1254 w Warszawie zamieszkałej. Emili z Okęckich Miniewskiej, Bronisława Miniewskiego obywatela żonie w assystencyi męża swego czyniącej, czyli obojgu małżonkom Miniewskim, we wsi Zalesiu O-gu Czerskim zamieszkałym oraz Wacławowi Okęckiemu obywatelowi we wsi Krobowie O-gu Czerskim zamieszkałemu wszystkim przez Dziekońskiego Mecenasa stawającym, w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych, wystawai się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

FOLWABK JANCZEWICE

w Ogu i Gubernii Warszawskiej położony prawem niepodzielnej własności do do SS-ów Józefa Piekarskiego, należący obejmujący rozległości włók nowopolskich 5 morgów 13 prętów kwadratowych 283, to jest pod ogrodem prętów kwadratowych 110 gruntu ornego włók 4 morgów 25 prętów 39 pod łąkami morgów 14 prętów 149; pod granicami, drogami, wygonami morgów 2, prętów 230 pod zabudowaniami, mórg 1 prętów 55; graniczący na północ z dobrami Leśna wola, na wschód z dobrami Dawidy na południe z dobrami Dawidy i Łaskiem, na zachód z dobrami Sękocin granice są pewne, oznaczone miedzami, bez kontrawersów.

Położenie folwarku Janczewice jest bardzo korzystne, gleba ziemi rodzajna, blizkość Warszawy przedstawia gospodarzowi nietylko widok korzystnego spieniężenia produktów, ale nadto widoki handlowe i spekulacyjne. Trakt bity czyli chausse idący z Warszawy do Radomia nastręcza wszelką łatwość kommunikacji z Warszawą i odledły jest od Janczewic wiorst dwie Najbliższe miasta są Piaseczno o wiorst 5. Nadarzyn o milę 1, Warszawa o mil 2 odległe. Dochody dóbr stanowią ogrody, rola, łąki pastwiska, i inwentarz; wydatki zaś na officjalistów i czeladź najemnika, utrzymanie budynków, utrzymanie narzędzi rolniczych, kowala, drzewo, podatki Skarbowe.

W folwarku tym jest czyste parobczne gospodarstwo, żadnych bowiem czynszowników, komorników, ani kopiarzy nie ma. Grunta są w 1/4 pszenne klasy drugiej, 3/4 żytnie klasy pierwszej i drugiej, spadkowe i rodzajne, gospodarstwo trzypolowe.

Wysiewa się pszenicy korcy 10, żyta korcy 30, jęczmienia korcy 5, owsa korcy 40.

Zabudowania są następujące;

Dwór murowany z cegły palonej, gontami kryty, mający długości łokci 29, szerokości łokci 18. wysokości łokci 7. obora stajnia i wołownia z drzewa słomą kryta mająca długości łokci 58, szerokości łokci 20, wysokości łokci 5, stodoła spichrz, z drzewa słomą kryte mające długości łokci 79, szerokości łokci 19 cali 6, wysokości łokci 5, studnia kloaka, ogrodzenie z cegły i kamieni mające długości łokci 83, wysokości łokci 3, i płot wokoło ogrodu z żerdzi.

Wtem miejscu objaśnia się, że folwark obecnie na sprzedaż wystawiony należał dawniej do głównych dóbr Janczewice, i hypoteka dla tegoż folwarku jest dotąd w księdze wieczystej dla ogólnych dobr Janczewice założona że folwark powyższy § 2 kontraktu dnia 6 (18) Kwietnia 1862 r. przed Stanisławem Jasińskiem Rejentem, między Józefem Piekarskim a Ludwikiem Naimskim urzędownie sporządzonego od sprzedaży dóbr Janczewice został wyznaczony, i teraz stanowi własność.

a) Józefy z Szupieniewiczów Piekarskiej wdowy.

b) Marjanny z Jarzębowskich Piekarskiej wdowy.

c) Emilji Józefy z Okęckich Miniewskiej Bronisława Miniewskiego żony, oraz.

d) Ludwika Naimskiego z tytułu nabycia praw do współwłasności od Wacława Okęckiego za pośrednictwem aktu z dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. w K. W. dóbr Janczewice zeznanego.

Do Folwarku na sprzadaż wystawionego żadne długi hypoteczne dóbr Janczewice obciążające nie regulują się, ponieważ do § 8 kontraktu kupna i sprzedaży między niegdy Józefem Piekarskim, a Ludwikiem Naimskiem dnia 6 (18) Kwietnia 1862 r. zdziałanego, wszystkie wierzytelności hypotecznie przekazane zostały do zapłaty Naimskiemu i tenże przyjął obowiązek uzyskać od wierzycieli wyjątkiem Towarzystwa Kredytowego i Skarbu zwolnienie wyłączonej części z odpowiedzialności za te sumy. Towarzystwo zaś i kanon obowązany Naimski opłacać w ten sposób, iżby Józef Piekarski a teraz jego SSwie na żadne narażeni nie byli szkody pod odpowiedzialnością z całego majątku.

Niegdy Józef Piekarski zobzowiązał się własnym kosztem księgę hypoteczną oddzielną dla część na własność jego wyłączonej założyć, i takową część to jest folwark obecnie na sprzedaż wystawiony w tejże uregulować, również własnym kosztem Piekarski obowiązał się sam dopełnić segregacji podatków, a do dopełnienia której opłacać 10tą część podatków z całych dóbr opłacanych.

Folwark wspomniony znajduje się w dzierżawnem posiadaniu Antoniego Cejsinger, któ-ry takowy poddzierżawił Gustawowi Kuhn, dzierżawa wszakże ta expiruje z dniem 1 Lipca n. s. 1864 r.

W końcu nadmienia się że Obrońcą współsukcesorów Józefa Piekarskiego to jest Marjanny z Jarzębowskich Piekarskiej Emilii Józefy z Okęckich Miniewskiej i Wacława Okęckiego w miejsce zmarłego Antoniego Dziekońskiego Mecenasa jest ustanowiony Marceli Pawłowski Adwokat.

Obszerniejsze opisanie i objaśnienie taksa przez biegłych d. 14 (26) Sierpnia 1862 r. następnych dni sporządzona. oraz kontrakt wyżej z daty powołany i wykaz hypoteczny dóbr Janczewice obejmują.

Po odbyciu w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1863 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych folwarku Janczewice, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia tegoż folwarku, oznaczony został na d. 8 (20) Sierpnia 1863 r. godzinę 9 3/4 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Aleksandrem Rożnowskim Sędzią delegowanym lub jego prawnym zastępcą.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I. i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 7076 kop. 10 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 25 Czerw. (7 Lipca) 1863 r.

Julian Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w d. 8 (20) Sierpnia r. b. drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia folwarku Janczewice w Ogu i Gub. Warszawskiej położonego, wyżej opisanego, termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr czyli folwarku Janczewice wyznaczony został na dzień 17 (29) Września r. b. godz. 4 i pół po południu, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie Wydz. I. przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Aleksandrem Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym.

Warszawa d. 20 Sierpnia (1 Września) 1863 r.

Julian Czajkowski, Patron.

(N. D. 4172)

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Anny Marjanny dwóch imion z Siezputowskich Stopczyk Jana Stopczyk fabrykanta powozów żony w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga mał. Stopczyk w Warszawie pod Nr. 793 zamieszkałych, zawiadamia i ogłasza iż na postawie dwóch wyroków mianowicie:

Jednego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja 1863 r. dział nieruchomości N. 176 w Pradze przy Warszawie położonej, pomiędzy Anną Marjanną Stopczyk, a SSrami Tobiasza Kruszewskiego nakazującego i sprzedaż tejże nieruchomości w razie niemożności dogodnego podzielenia w naturze rozporządzającego.

Drugiego z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) t. r. taksę wraz z opinią o niepodzielności zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa wyżej wymienionych Anny Marjanny i Jana mał. Stopczyk pko Teofilowi Kuczkowskiemu Czeladnikowi piekarskiemu i Balbinie z Kuczkowskich Andrzeja Frydrychiewicza maszynisty przy drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej żonie w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga mał. Frydrychiewicz w Warszawie pod Nr. 1610 zamieszkałym, przez Cholewickiego Patrona bronionym tudzież, Piotrowi Kruszewskiemu obywatelowi i Ludwice Kruszewskiej pannie doletniej w Pradze przy Warszawie pod N. 176 zamieszkałym przez Szypnickiego Patrona stawającym w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 176 na gruncie emfiteutycznym położona, prawem własności do Anny-Marjanny z Siezputowskich Stopczyk w jednej połowie i SSrów Tobiasza Kruszewskiego w drugiej połowie należąca, składająca się:

a. Z domu frontowego masiw murowanego o parterze i 1 piętrze z piwnicami sklepionemi pokrytego blachą żelazną długości łok. bież. 36, szerokości łok. 20 1/2 wysokości łok 10 3/4 obejmującego.

b. Oficyny z lewej strony w podwórzu postawionej, masiv murowanej pokrytej blachą żelazną o parterze i piwnicach długiej łok. bież. 16 1/2 szerokiej łok. 10 1/2 wysokiej łokci 5.

c. Oficyny z prawej strony w podwórzu pobudowanej masiv murowanej o parterze pokrytej blachą żelazną długiej łok. 27, szerokiej łok. 8 1/4, wysokiej łok. 5 1/2.

d. Komórki z lewej strony podwórza po za oficyną ad b. pobudowanej z drzewa pokrytej gontami długiej łok. 19 1/2, wysokiej łok. 5 1/2

e. Komórki kloaki i stajni po prawej stronie podwórza w przedłużeniu oficyny ad c. postawionych z drzewa pokrytych gontami długi łok. bież. 18 5/8, szerokich łok. 7 5/8, wysokich łok. 4 1/2, wraz z dołem kloacznym.

f. Wozowni i komórki w tyle podwórza równolegle do domu frontowego z bali 3calowych postawionych pokrytych gontami wraz z podłogą zwyczajną i pułapem długich łok. 21 1/2, szerokich łok. 8 3/4, wysokich łok. 5.

g. Parkanu z lewej strony między komórkami ad d. i wozownią ad f. postawionego z bal pokrytego wązkim daszkiem gontowym, długiego łok. 8, wysokiego łok. 5.

h. Studni cembrowanej wraz z żurawiem i kubłem do wyciągania wody z lewej strony w podwórzu wykopanej długiej i szerokiej łok. 3.

i. Gnojówki z bali w słupki postawionej przy frontowej ścianie wozowni ad f. długiej łok. 1 1/2 szerokiej łok. 1 1/2, wysokiej łok. 1 1/2.

k. Bruku w podwórzu z kamieni.

l. Gruntu pod całą nieruchomością łok. kw. 2736 z którego opłaca się corocznie czynszu do Magistratu miasta Warszawy na rzecz Skarbu Królestwa kop. 55.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych pospół z taksą sądownie d. 11 (23) Maja i następnych dni 1863 r. sporządzone obejmują.

Po odbyciu w d. 5 (17) Lipca 1863 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 176 w Pradze przy Warszawie położonej termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości na d. 19 (31) Sierpnia 1863 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został jakowy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed W. Józefem Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III. i u podpisanego Patrona sprzdaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8739 kop. 73 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 6 (18) Lipca 1863 r.

Julian Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 19 (31) Sierpnia r. b. drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 176 w Pradze przy Warszawie położonej, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczony został na dzień 6 (18) Września r. b. godzinę 5 z południa, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Diugiej pod Nr. 549 przed W. Józefem Sadkowskim Asesorem Trybunału delegowanym.

Warszawa d. 20 Sierpnia (1 Września) 1863 r.

Julian Czajkowski, Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3967) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Wincentego Stygarys, lat 27 liczącego, katolika, włościanina i szewca z miasta Piaseczna, podobno gdzieś w Krakowskiem, obecnie przebywać mającego, aby dla wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego przeciwko niemu wydanego, w ciągu dni 30tu do Sądu tutejszego zgłosił się, albowiem wrazie przeciwnym, stosownie do prawa postąpionem zostanie.

Warszawa dnia 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący Moczydłowski

(N. D. 3965) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Andrzeja Zielińskiego, katolika, lat 24 mającego, parobka we wsi Rokitno zamieszkałego, aby do Sądu tutejszego w dniach 30 dla usłyszenia wyroku, w sprawie własnej, stawił się.

Warszawa d. 7 (19) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 3964) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Józefa Kowalskiego, oraz Łukasza Dominowskiego, gospodarzy rolnych, ostatecznie we wsi i gminie Czarnylas zamieszkałych, a obecnie z pobytu niewiadomych, aby się w ciągu dni 30tu od daty niniejszego ogłoszenia licząc stawili w Sądzie tutejszym, celem wysłuchania Postanowienia w drodze łaski wydanego, a to pod skutkami prawa.

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 3961) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiogo Wydziału I.*

Zapozywa Konstantego Sucheckiego b. Kontrollera Fabryki Rządowej Machin na Solcu, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w interesie własnym w Sądzie tutejszym zgłosił się, lub zawiadomił o teraźniejszym pobycie.

Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 3989) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa niniejszym Jerzego Skuczas, przedostatnio we wsi Sanowice Powiecie Marjampolskim mieszkającego, a z obecnego pobytu niewiadomego, iżby dla wytłomaczenia się w sprawie przeciwko niemu uformowanej, w Sądzie tutejszym bez najmniejszej straty czasu stawił, się, lub obecny swój pobyt wskazał, a to pod skutkami prawa.

Kalwarja d. 6 (18) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 3950) *Sąd Powrawczy Wydziału Łomżyńskiego.*

Zapozywa Aleksandra Rydzewskiego ze wsi Wólki Danowskiej, a na teraz z pobytu niewiadomego, aby dla posłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w dniach 30 w Sądzie tutejszym stawił się, inaczej jak prawo mieć chce postąpionem będzie.

Łomża d. 7 Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Podbielski.

(N. D. 3905) *Sąd Policji Prostej Okręgu Kozienickiego.*

W dniu 8 Sierpnia r. b. w mieście Ryczywole, skradzione zostały pewnemu właścicielowi, listy zastawne a mianowicie:

Litery C. Nr. 233,950, 54,748, 220,363, i 220,594.

Litery D. Nr. 256,583, 257,427, 258 396 i 255 684. Wraz z kuponami do nich należącemi z drugiego półrocza r. b. 1863 i z wszystkiemi innemi kuponami z lat następnych, jaką szkodę wykonaną przysięgą w Sądzie tutejszym właściciel tychże listów zastawnych udowodnił, że zaś podejrzany sprawca, kradzieży tej zaprzecza, wzywa wszelkie władze krajowe i osoby prywatne aby na wyż opisane listy zastawne uwagę zwrócić raczyły, takowe w razie dostrzeżenia zatrzymały, i o tem oraz ich posiadaczach Sądowi tutejszemu lub Sądowi Policji Podrawczej Wydziału Radomskiego, a nawet Sądowi najbliższemu swego zamieszkania. wiadomość udzielić raczyły. Nadto czyni się uwaga że względem powyższych listów zastawnych podane zostało zastrzeżenie do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Królestwa w celu unieważnienia kursu, a tem samem nabywać żadnych korzyści z nich przed wyligitymowaniem się w Sądach powyższych zposiadania mieć nie może i na odpowiedzialność może się narazić.

Kozienuice d. 1 (13) Sierpnia 1863 r.

Podsędek, w z. Pawłowski.

(N. D. 3934) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

W dniu 16 Czerwca r. b. na gruntach wsi Lisie- gniazdo Smoczewo Powiecie Mławskim koło drogi od wsi Kurowa do Kowalewa prowadzącej, dostrzeżono wiszącą kobietę na drzewie, kobieta ta mogła mieć lat około 40, wzrostu dodrego, budowy silnej, ubrana w koszulę białą płócienną, spódnicę białą kartonową z wycinanemi zębami, suknie perkalikową w kwiatki lila na tle białym, na głowie miała czepek biały perkalikowy i haftowany langetką tiulową garnirowany, na nogach pończochy białe bawełniane bez trzewików. Że zaś wyprowadzone śledztwo nie wykryło pochodzenia tej kobiety, ani przyczyny jej śmierci, podaje więc wypadek ten do wiadomości publicznej i wzywa każdego posiadającego wtym względzie wiadomość, aby Sądowi naszemu, lub najbliższej władzy donieść o tem zechciał,

Płock d. 18 (30) Lipca 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki

(N. D. 3958) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Wzywa Konstantego Lipowskiego, lat 20 liczącego, ostatecznie przy swych rodzicach w gminie Łyszkowicach Gubernii Warszawskiej zostającego, a obecnie z pobytu niewiadomego iżby się w Sądzie tutejszym za dni 60, do ogłoszenia mu wyroku stawił, lub o miejscu zamieszkania doniósł, pod skutkami z prawa wypływającemi.

Radom dnia 6 (18) Sierpnia 1863 r.

za Sędziego Prezydującego,

Asesor, Pohl.

(N. D. 4157) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Jana Gilatowskiego, ostatnio w folwarku Kibejkach Gminie Kibarty zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego aby dla wysłuchania wyroku do Sądu poprawczego najdalej w ciągu dni 30 przybył.

Kalwarja d. 12 (24) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

(N. D. 3994) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Zapozywa Walentego Osowskiego, lat 25 liczącego, katolika, ostatnio służącego we wsi Janowie Okręgu Gostyńskim, aby od daty niniejszego ogłoszenia w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego stawi ł się, w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpionem będzie.

Łęczyca dnia 9 (21) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Wójcicki.

(N. D. 3937) *Sąd Policji Prostej Okręgu Siennickiego.*

W dniu 17 Lipca r. b. w lesie do dóbr Kałuszyna należącym, o kroków 500 od szosy Brzesko-Litewskiej, dostrzeżono z rękami związanemi na przodzie, powieszonego Dawida Korenfelda z Włodawy liweranta dla wojsk Cesarsko-Rosyjskich, a przy nim bidkę jednokonną, i jego rzeczy w tłomoku, wzywa zatem każdego, ktoby o nazwiskah winnych powieszenia Dawida Korenfelda posiadał wiadomość, iżby Sądowi tutejszemu doniósł.

Mińsk d. 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Podsędek Wąsowicz.

(N. D 3936) *Sąd Policji Prostej Okręgu Radomskiego.*

W nocy z dnia 31 Lipca na 1 Sierpnia r. b. zmarł nagle we wsi Zakrzewie Wielkim, żebrak, lat około 90 mający, wzrostu średniego, wychudły, włosów na głowie sronowatych, na brodze białych, oczu niebieskich, bez zębów, ubrany w surdut czarny wysażany, kamizelkę banikową w paski żółtawe i niebieskie bardzo lichą, spodnie płócienne białe, buty z długiemi cholewami, czapkę rogatą sukienną granatową z białym barankiem.

Ponieważ ani nazwisko, ani miejsce zamieszkania tego żebraka, dotąd Sądowi nie jest wiadome, wzywa przeto każdego, któryby wiedział o nazwisku i pochodzeniu tego żebraka, aby Sąd tutejszy lub najbliższy swego zamieszkania o tem zawiadomił.

Radomsk d. 5 (17) Sierpnia 1863 r.

Podsędek,

Asesor Kolegialny, Siedlecki.

(N. D. 3941) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pultuskiego.*

Zapozywa Adama Dąbrowskiego ostatnio we wsi Grądach gminie Lubiel Powiecie Pułtuskim zamieszkałego, obecnie z pobytu nie wiadomego aby się w Sądzie naszym do wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego stawił, gdyż wrazie przeciwnym podług przepisów prawa będzie postąpione.

Pułtusk dnia 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Dembowski.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 3963) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na Wincentego Rajczyka, katolika, lat 22 liczącego, przy rodzicach w mieście Warce zamieszkałego, wzrostu małego, twarzy ściągłej, zakwalifikowanego, do więzienia w zarzucie uszkodzenia na zdrowiu, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwracały, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu, pod strażą odstawiły.

Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1863.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 3894) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Jankla Cegiełkę żyda faktora, lat 46 mającego, żonatego, urodzonego i zamieszkałego w mieście Cegłowie a obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwróciły, i wrazie ujęcia go do Sądu tutejszego lub najbliszego dostawiły.

Warszawa dnia 2 (14) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

(N. D. 3895) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa Michała Pawłowskiego lat 18 liczącego, katolika, bezżennego, przy rodzicach i Franciszka Płaskę lat 25 mającego, katolika żonatego, z wyrobku utrzymujących się, stale we wsi i gminie Czyste zamieszkałych, obecnie z pobytu niewiadomych, aby w dniach 30 od daty niniejszego, zgłosil się do Sądu tutejszego, lub o miejscu teraźniejszego swego zamieszkania powiadomili, w przeciwnym bowiem razie co do nich podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa dnia 5 (17) Sierpnia 1863.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D 3861) *Sąd Policji Prostej Okręgu Stanisławowskjego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na Juskiewicza b. dozorcę dróżników przy drodze żelaznej St Petersbursko-Warszawskiej i Jankla Abrahamowicza b, pisarza prywatnego przy dostawie materjałów do budowy tejże drogi, obudwóch ostatnio we wsi Urlu gminie Jadów zamieszkałych, a obecnie z pobytu niewiadomych, baczną zwracały uwagę, a wrazie dostrzeżenia ująć i pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu lub innemu najbliższemu dostawić ich zechciały. Rysopis poszukiwanych jest następujący: Juskiewicza niewiadomego imienia, ma wieku lat 40, wzrostu jest średniego, włosów jasno blond, twarzy okrągłej, oczu siwych, nosa i ust miernych, brody okrągłej, na twarzy ma bliznę już zagojoną. Jankel Abrahamowicz ma lat 40, wzrostu jest średniego, włosów czarnych, twarzy okrągłej, oczu piwnych, nosa i ust miernych, żółtawo zarosłej, znaków szczególnych nie ma żadnych

Radzymin dnia 1 (13) Sierpnia 1863 r.

Podsędek.

Radca Honorowy, Kondracki.

(N. D. 3881) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Germana Sztol v. Krotowskiego handlarza z Konina, obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwracały, a wyśledzenia, Sądowi Poprawczemu pod strażą odstawiły.

Rysopis: Herman Sztoll v. Krotowski, ma lat 31, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów ciemnych, oczu szarych, nosa zwyczajnego.

Tyniec pod Kaliszem d. 5 Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Puchalski, As. za Sędz.

(N. D. 3891) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem i w kraju czuwające, iżby na Wasila Dudek, lat obecnie 25 liczącego włościanina, pisać nieumiejącego, religji unickiej we wsi Górnikach Parafii Majdan Sopolski, gminie Aleksandrów, Powiecie Zamojskim, z ojca Jana matki Marjanny urodzonego, a przed 9ciu laty we wsi Wólce Husińskiej, gminie Suchowola, w Powiecie Zamojskim zamieszkałego, obecnie z pobytu nie wiadomego, za kradzież osądzonego, ściśle śledziły, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały.

Janów dnia 1 (13) Sierpnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Przegaliński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4034) Podaje do powszechnej wiadomości, iż biletu Lombardowy wydany za Nr. 26,120 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 10 Września 1863 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji

---

(N. D. 3898) Świadectwo na złożone do Składu Bankowego Nr. 104 na wełnę pudów 11, funtów 19 zagulione zostało, znalazca raczy oddać do zawiadowcy Składów Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, u którego stosowne zastrzeżenie nastąpiło.

OSTRZEŻENIA.

(N D. 4048) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Rothaub w mieście Warszawie podając do wiadomości, iż 1/4 losu pod N. 8038 lit. *c* z 5 kl. 101 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 12 (24) Sierpnia 1863 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.

za Sekretarza Urzędu, Wesołowski.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.